

Niezbędny w każdym domu
**POLONIJNY
INFORMATOR**
„Europa 2000“

Książka zawierająca około 2500 adresów
polskojęzycznych: **LEKARZY; PRAWNIKÓW;
HOTELI; BIUR PODRÓŻY; APTEK;
SKLEPÓW; KOŚCIOŁÓW; CZASOPISM;
TLUMACZY; SZKÓŁ POLSKICH;
RESTAURACJI** etc.

Cena jednego egzemplarza - 10 DM z przesyłką.

Do nabycia u wydawcy:

Skowera Buchverlag, Postfach 710730, 50747 Köln

tel/fax.0049(0)221-7087876

e-mail:skowera@polonijny-informator.de

www.polonijny-informator.de

2

PCI

POLONIJNE CENTRUM INFORMACYJNE

Krystyna Skowera, Postfach 710730, 50747 Köln

tel./fax. 0221/7087876

GŁOS KATOLICKI

04.01.2000

Ks. Rektor Stanisław Jeż

263 bis, rue Saint-Honoré

75001 PARIS

3

Mirosława WORONIECKA
12.Allée du Prunier Hardy, appt. 331
92220 BAGNEUX

Paryż, dnia 13 stycznia 2000

REDAKCJA « GŁOSU KATOLICKIEGO »

Szanowna Redakcjo,

Z początkiem Nowego Roku 2000 przesyłam serdeczne życzenia, wraz z wyrazami wdzięczności za Waszą troskę o utrzymanie interesującego poziomu « Głosu Katolickieg ».

Z czasopismem tym związana jestem praktycznie od początku mojej emigracji, która liczy tyle lat, ile ich minęło od pamiętnego. Stanu Wojennego.

Tygodnik był zawsze dla mnie emocjonalnym łącznikiem z Ojczyzną, przekazującym najważniejsze, bieżące informacje, z ciekawymi komentarzami, które pomagają w zrozumieniu zawłości politycznego życia (zwłaszcza w obecnych czasach); (pamiętam z wykładów uniwersyteckich « gdy nie interesujesz się polityką, to polityka zainteresuje się tobą »; czy też « z polityką spotykamy się praktycznie wszędzie, nie zawsze nazywając ją « po imieniu »: n.p. p. mieszkaniowa, rolna, szkolna, etc.).

Trudno mi w tej chwili, by być sprawiedliwym, analizować, poszczególne działy, nie mniej jednak, jestem również wyczulona na **sprawy Poloni**. Interesuje mnie jej przebogata historia; jej wkład w kraju osiedlenia; wzruszają losy bohaterów wędrówek emigracyjnymi szlakami. Dlatego też zwrócił moją uwagę artykuł **Pana Z. Rolskiego**, p.t. : « **Polacy w Wiedniu i...Tyrolu** », (Nr.2 z 9ego stycznia, 2000), poparty bardzo wymownym zdjęciem na ostatniej stronie, przedstawiającym krzyż z napisem w dwóch językach (polskim i niemieckim): « **W hołdzie Polakom , którzy padli ofiarą terroru hitlerowskiego. Cześć ich pamięci.** ». A całość w spokojnej zimowej scenerii. Pragnę przy okazji wyrazić uznanie autorowi, który ukazał nam kolejny fragment polskiej historii na obczyźnie.

Łączę wyrazy szacunku dla całego zespołu redakcyjnego . Szczęść Wam Boże za Dobre Słowo.

Z poszanowaniem –

Mirosława WORONIECKA

Paryż, 18 stycznia 2000

Szanowni Państwo,

Zaproponowanie Radzie Administracyjnej THL zamknięcia Biblioteki Polskiej w Paryżu było trudną do podjęcia decyzją. Powiedziałbym nawet: bolesną, lecz – moim zdaniem – niezbędną.

Trudną i bolesną, gdyż zdaję sobie sprawę z kłopotu, jaki to sprawi użytkownikom biblioteki, jak i gościom naszych muzeów, i musiałem w dodatku podjąć tę decyzję zaledwie 6 miesięcy po przyjęciu funkcji Dyrektora Biblioteki Polskiej.

Niezbędną, gdyż aktualny stan budynku i kolekcji zmusza nas - w celu zachowania dobytku - do wykonania ważnych, nieznoszących zwłoki prac, których nie można wykonać przy funkcjonowaniu biblioteki.

Po podjęciu funkcji Dyrektora B. P., w czerwcu 1999, zanotowałem liczne problemy dotyczące budynku i kolekcji. Poprosiłem więc o niezależne ekspertyzy m.in.:

- Biuro VERITAS – jeśli chodzi o budynek
- Specjalistów od konserwacji w Bibliotece Narodowej w Warszawie – jeśli chodzi o kolekcje

Co do budynku doszliśmy w pierwszym rzędzie do wniosku, że nastąpiły z powodu przeciążenia w pewnych częściach budynku poważne zniekształcenia.

W dodatku trzeba zrobić wiele robót dotyczących bezpieczeństwa budynku.

Co do kolekcji zauważono, że bardzo zły sposób magazynowania i konserwacji – głównie w podziemnych magazynach zawierających m.in. cenne kolekcje gazet – wymaga pilnej interwencji.

Istnieją mianowicie duże ogniska zakażenia - m.in. grzybicą - w magazynach podziemia, gdzie personel może wejść tylko w stroju ochronnym i z maską na twarzy.

Zanotowano także niestety, że te zakażenia roznoszą się gdzie indziej, m.in. do magazynów pierwszego i drugiego piętra zawierających kolekcje cennych książek - niektóre z XV, XVI i XVII wieku – a nawet do kolekcji artystycznych.

Zakażenia te zagrażają samemu istnieniu niektórych dokumentów.

Trzeba więc niezbędnie interweniować w celu uzdrowienia sytuacji i jednocześnie sporządzenia skontrum naszych najcenniejszych kolekcji, co nie zostało zrobione od ponad pół wieku.

Trzeba będzie następnie urządzić magazyny z prawdziwego zdarzenia, takie jak zrobiono dla archiwalii, aby przyjąć inne kolekcje, oczyszczone i odkażone.

Należy także oczywiście odremontować i wzmocnić nasz budynek.

Jeszcze raz bardzo mi przykro, że użytkownicy pozbawieni zostaną możliwości korzystania z książek, gazet, dokumentów i kolekcji artystycznych przez dłuższy okres czasu, lecz sądzę, że niezbędne było zapewnić w pierwszym rzędzie zachowanie niezastąpionego dobytku, jaki dostaliśmy w spadku od poprzednich pokoleń.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku.



C. P. Zaleski
Wiceprezes THL
Dyrektor Biblioteki Polskiej

5

Société Historique et Littéraire Polonaise - Bibliothèque Polonaise

(reconnue d'utilité publique par décret du 10 juin 1866)

Towarzystwo Historyczno-Literackie - Biblioteka Polska

(użyteczności publicznej – ustawa z dnia 10 czerwca 1866)

6, Quai d'Orléans - 75004 PARIS – *Tél.* 01 55 42 83 83 – *Fax* : 01 46 33 36 31

Paryż, dnia 10 lutego 2000

Szanowni Państwo,

Przesyłamy w załączeniu zawiadomienie o czasowym zamknięciu Biblioteki Polskiej dla publiczności - począwszy od 25 marca 2000 - jak i list tłumaczący podjęcie tej decyzji.

Mamy zamiar zorganizować spotkanie z prasą w kwietniu b.r., aby przedstawić Państwu nasze projekty odnośnie remontu Biblioteki Polskiej i zorganizowania dobrych warunków dla konserwacji naszych kolekcji.

Mamy nadzieję, że Państwo będą mogli przyjść na zaplanowane spotkanie, którego datę zakomunikujemy w odpowiednim czasie.

Z wyrazami szacunku



C. P. Zaleski

Wiceprezes THL

Dyrektor Biblioteki Polskiej

AMBASSADEUR DE POLOGNE

Paryż, 19 stycznia 2000

103/00

Pan Tadeusz GIEYSZTOR
Przewodniczący Stowarzyszenia Szkoły Polskiej
1, rue Jean-Baptiste Lully
78100, ST. GERMAIN en LAYE

Szanowny Panie,

Nawiązując do wieloletniej Pana korespondencji kierowanej do władz Szkoły i biorąc pod uwagę, iż wśród adresatów kopii jestem również i ja, pragnę Pana poprosić o powstrzymanie się od krzywdzących pomówień dotyczących reprezentantów Szkoły i permanentnego dzielenia środowisk z nią związanych. Wybacz Pan, że nie będę argumentował mojej prośby, bo wystarczy wczytać się uważnie w kolejne Pana listy, by stwierdzić niestosowność pewnych sugestii, sprzeczność propozycji, niemałą ilość pomówień i niesprawiedliwych ocen. Nie zamierzam również zabierać cennego czasu lekturą tego pisma osobistościom, do których zwyczajowo wysyłał Pan kopie swoich listów. Jeśli sobie tego zażyczą, przedstawię wystarczające wyjaśnienia.

Tym niemniej pragnąłbym, by i Pan, i Pana Stowarzyszenie znalazło odpowiednie miejsce dla swojej działalności na rzecz Szkoły. Nie chodzi bynajmniej o jednogłośnie wszystkich ze wszystkimi czy jednorodność działań. Pluralizm i różnorodność podejścia do danego zagadnienia są bardziej kreatywne pod warunkiem zachowania szacunku dla innych osób i poszanowania prawdy.

Z wyrazami szacunku,


Stefan MELLER

Do wiadomości:

1. Pan Mieczysław PLĄZYŃSKI, Marszałek Sejmu RP
2. Pani Alicja GRZESKOWIAK, Marszałek Senatu RP
3. Pan Ryszard CZARKOWSKI, Przewodniczący Komisji i Izby Polaków za Granicą Sejmu RP
4. Pan Mirosław HANDKE, Minister Edukacji Narodowej
5. Pan Krzysztof GOLAŚZEWSKI, p.o. Dyrektor Sekretariatu Premiera
6. Pan Jerzy MARGAŃSKI, Dyrektor Sekretariatu Ministra MSZ
7. Pan Andrzej STELMACHOWSKI,
Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"
8. Ks. Prałat Stanisław JEZ, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji
9. Pan Mikołaj KWIATKOWSKI, Konsul RP w Paryżu
10. Pani Iwona PUGACEWICZ, Dyrektor Szkoły Polskiej w Paryżu
11. Pani Barbara KAVACHI, Przewodnicząca Rady Szkoły Polskiej w Paryżu
12. Pani Anita WIECKA, Przewodnicząca Rady Rodziców Szkoły Polskiej w Paryżu



ОБЩЕСТВЕННОЕ ОБЪЕДИНЕНИЕ "МАТЕРЬ ШКОЛЬНАЯ"
ZJEDNOCZENIE SPOLECZNE MACIERZ SZKOLNA

Ул. Будённого, 48а, 230023, Гродно, Беларусь
Ul. Budzionnego, 48а, 230023, Grodno, Białoruś
Tel./fax: +375(0) 152 967-470

L.dz. 16 / 2000

Grodno, dnia 17. 01. 2000

Szanowny Pan
Profesor Mirosław Handke
Minister Edukacji Narodowej RP
Warszawa, al. Szucha 25

Szanowny Panie Ministrze!

My, nauczyciele języka polskiego z Białorusi, zrzeszeni dookoła Stowarzyszenia „Polska Macierz Szkolna na Białorusi”, prosimy uprzejmie o zwrócenie szczególnej uwagi na sytuację Szkoły Polskiej w Paryżu.

W dniach 1 – 7 listopada 1999 roku 40 nauczycieli reprezentujących różne ośrodki nauczania języka polskiego na Białorusi zwiedziło Paryż w ramach projektu „Kanon Wychowania Narodowego” realizowanego przez PMS na Białorusi. Przedsięwzięcie to doszło do skutku dzięki wsparciu finansowemu Warszawskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Stowarzyszenia „Nazareth Famille” w Paryżu, a zwłaszcza jej Prezesa p. Bogdana Sadowskiego i p. Krystyny Sadowskiej, Dyrektora Szkoły „Nazareth”.

Bogaty program spotkań z Polakami we Francji i paryskimi „polonicami” przewidywał także zwiedzanie Szkoły Polskiej im. Adama Mickiewicza. Z przykrością powinniśmy stwierdzić, że ta założona przez Wielką Emigrację i tak zasłużona dla Polaków placówka o prawie 160-letniej tradycji musi funkcjonować w bardzo trudnych warunkach.

Od 1970 r. zarządzanie budynkami szkolnymi przy ul. Lamandé w Paryżu znajduje się w gestii Polskiej Akademii Nauk : funkcjonuje tam hotel dla pracowników i stypendystów PAN. Umowa pomiędzy MEN a PAN nakazuje Szkole Polskiej płacenie bardzo wysokiego czynszu, chociaż biorąc pod uwagę historię i zamysł ofiarodawców właśnie Szkoła powinna być właścicielem budynku i w razie potrzeby wynajmować sale.

Szkoła jest całkowicie włączona w krajowy system oświatowy. Reforma edukacji musi gwarantować możliwość pełnego kształcenia na poszczególnych szczeblach, które będą potrzebowały większej powierzchni. Rosnąca liczba uczniów nakazuje uwzględnić także system internatowy wykorzystujący część hotelową, w

tym także w celu zakwaterowania dzieci z Polski w ramach dwukulturowej polityki kształcenia.

Stowarzyszenie „Szkoła Polska w Paryżu” od lat zabiega o rozwiązanie konfliktu pomiędzy Szkołą a PAN. Brak pozytywnej decyzji w sprawie wyeliminowania walki o Szkołę wywołuje rozgoryczenie nauczycieli, rodziców i działaczy oświatowych.

Nauczyciele na Białorusi pracują w ciężkich warunkach, lecz nawet my, przyzwyczajeni do codziennych zmagania z trudnościami, byliśmy wstrząśnięci nader skromnymi warunkami Szkoły Polskiej w Paryżu i brakiem zainteresowania jej rozwojem poprzez stwarzanie sztucznych problemów.

W związku z powyższym zwracamy się z gorącą prośbą o dostrzeżenie potrzeb duchowych Polaków we Francji, dla których Szkoła Polska daje możliwość kształcenia się w krajowym systemie oświatowym. Mamy nadzieję na sprawiedliwe rozstrzygnięcie konfliktu interesów na rzecz Szkoły Polskiej, bez której młodzież pochodzenia polskiego zostanie bezpowrotnie utracona dla polskiej świadomości i kultury.

Do wiadomości:

1. Prezes Polskiej Akademii Nauk
2. Pan Jacek Junosza-Kisielewski
Dyrektor Wydziału Polonii MSZ RP
3. Pan Bogdan Sadowski
Prezes Stowarzyszenia „Nazareth Famille”
4. Pan Tadeusz Gieysztor
Prezes Stowarzyszenia „Szkoła Polska w Paryżu”

Podpisy 40 nauczycieli z Białorusi (-)



PREZES
Stowarzyszenia Szkół Polskich w Paryżu
Stanisław Sienkiewicz
Stanisław Sienkiewicz

TELECOPIE



FESTIVAL INTERNATIONAL
DE CHANT CHORAL
NANCY - FRANCE

**XIème Festival International
de Chant Choral de Nancy
31 mai - 3 juin 2000**

Concert en avant-première : Barbara Hendricks au Zénith

Expéditeur Martine CLAVEL - service presse
Fax 33 (0)3 83 51 73 57 Tel 33 (0)3 83 56 40 66
33 (0)3 87 18 91 81
06 08 56 65 14
E mail ccomm@wanadoo.fr

Destinataire *La Voix Catholique*
à l'attention de *St. Pawel OSIKOWSKI*
Fax *01 55 35 32 29* Tel *01 55 35 32 28/31*

Fax comprenant page(s)

En cas de mauvaise réception, merci de nous contacter au 33(0)3 83 56 40 66

Message :

Bonne réception.
Service presse.



FESTIVAL INTERNATIONALE
DE CHANT CHORAL
NANCY - FRANCE

Le 19 Janvier 2000

Communiqué de presse n°1

XIème Festival International de Chant Choral de Nancy
31 mai - 4 mai 2000

Barbara HENDRICKS Concert en avant-première
et les chœurs du monde entier pour le Festival International de Chant
Choral de l'an 2000 à Nancy

Le grand rendez-vous mondial célébrant la voix sous toutes ses
formes aura lieu à Nancy en mai et en juin prochain.

C'est Barbara Hendricks qui donnera le coup « d'en voix » de la manifestation, qui
fête en l'an 2000 sa 11ème édition avec éclat. La cantatrice donnera le récital
inaugural le samedi 13 mai au Zénith de Nancy, qui se terminera par des
mélodies de gospel où elle sera accompagnée de 50 choristes.

Autre moment fort très attendu : le concert d'ouverture, le mercredi 31 mai
avec au programme Porgy and Bess de Gerschwin, le grand chœur et l'Orchestre
Symphonique et Lyrique de Nancy, salle Poiré.

Chœurs du monde

Mais le rendez-vous lorrain est aussi très prisé d'un large public pour la qualité
vocale et la variété des chœurs présents, qui apportent leurs couleurs de voix et
des répertoires souvent inconnus en France.

A cet égard le Festival 2000 ne dérogera pas à la tradition. Parmi les chœurs
sélectionnés, on trouve :

- des Coptes d'Egypte,
- des Israéliens,
- des Argentins,
- des Japonais,
- des Panaméens,

des Cubains.

ils apportent leur culture à un festival qui a aussi largement puisé dans la qualité vocale tant réputée dans des pays de l'Est Européen.

Tchèques,

Polonais,

Russes,

Bulgares,

Lituanais,

Hongrois,

avec souvent des programmes du répertoire classique complétant des œuvres du folklore local.

Les Africains seront également présents comme à chaque édition.

Quand aux Européens de l'Ouest, ils seront également représentés, outre les chorales françaises, par des groupes

Britanniques,

Grecs,

Hollandais,

Belges

Finlandais

Espagnols

et Allemands

Tous ces groupes, mêlés aux chorales françaises, soit plus de 2000 choristes se retrouveront au concert de clôture au Zénith le samedi 3 juin et formeront le plus grand chœur du monde devant plus de 20 000 spectateurs.

Un souci d'universalisme

Le Festival International de chant choral de Nancy, créé en 1979 par quelques amoureux des beaux ensembles a invité 47 nations depuis son origine. Parmi les pays les plus représentés, on note :

La Russie et les Etats-Unis (10), l'Allemagne (14 chorales invitées), l'Italie (14), la Pologne, l'Argentine (8). En tout ce sont 161 chœurs du monde entier qui sont venus chanter à Nancy depuis la création du Festival.

Service presse :

Martine CLAVEL Tel 33 (03) 83 56 40 66 Portable 06 08 56 65 14

Télécopie 33 (03) 83 51 73 57

E-mail : ccomm@wanadoo.fr

Bajorek Steyha
 456, rue F. Ferrer
 59287 Guesnain

Polska Misja Katolicka we Francji
 "Głos Katolicki"
 263-bis, rue St Honoré
 75001 Paris

Guesnain, 20.01.2000

Droga Redakcjo!

Lwracau się do Was z ualaszu Tawu.
 Hydelegujcie do tunc dobrego, odważnego
 dziennikarza i najzszego zarównu jryki polski
 jak i francuski.

Muszę koniecznie przekazać Komus
 iwerbite dowody na istnienie i działanie
 Boga żywego i Matki Bożej.

Czas magli o tyle, że szatan z ktorym
 staużtam oko w oko w dalszym ciągu
 zbiera zims i trzeba temu zapobiec.

Ja również jestem atakowana, ale
 bronię się ienstantnie modlitwą.

Sprawa moja od przeszło 3-ech lat zmagając się
w release ludzi mię potrafiących sobie z tym
poradzić.

Porbawiona jestem prozdu, telefonu i środków
do życia a jednak jeszcze żyję.

Wiem, że staram się trwać w celu Boga
i całkowicie poddaję się Jego woli.

O ile jest ktoś taki co zdecyduję się
podjąć trud i zajęć się tą sprawą, proszę
o wcześniejsze listownie powiadomienie mnie
o terminie przybycia.

Skreślić poniższe słowa zwróć po
zakonieczniu ksyżkiego przez władze francuskie.

Życzę Ci wielu obfitych łask od Boga
i dalszych sukcesów w pracy
dla dobra ludzkości

S. Bajorek

Paris, le 26 Janvier 2000

ORDRE DE MISSION

**Certifie envoyer Mr PODRZYCKI Bohdan
pour couvrir la visite du Saint Père en Egypte
en qualité du photographe.**

Redacteur en chef

Pawel Osikowski

*UZGODKI - WE
Abwedylarje
w zmiaru za foto grafie (w doborze pnie wice)
w dostawce po wiywie J-P II w Egiptie*

POSTE AERIENNE

LA POSTE

PAYEZ CONTRE CE CHÈQUE
à RÉGIERER EXCLUSIVEMENT EN FRANCS FRANÇAIS

EN LETTRES

N° CCP POUR VIREMENT LETTRE CENTRE
83 1 MARSEILLE 1 223 70 A

N° CCP POUR VIREMENT LETTRE CENTRE
A LE SIGNATUR

MR OU MME SATORY MARIAN
6 RUE VOLTAIRE
83 170 TOURVES

COMPTE N° MAR 1 223 70 A
CHÈQUE N° 99 9253010 E (50)
TEL. 04 91 10 93 22

92530105012237000295

Szanowny Panie Redaktorze.

Mam prosbę do Redakcji Głosu Katolickiego. Chęć skromnym i łaskawym odpowiedziami na apel pani Joanny Chocheł, opublikowany w G. K. Nr 43 strona 15.

Mój problem stanowi pytanie: Jak należy wypełnić i wystawić przelew pocztowy?

- 1) Należy go wystawić do centrum CCP w moim wypadku do CCP. Marsylja, czy do PKO w Warszawie?
- 2) Czy można na przelewie wpisać numer konta PKO?

Proszę więc Redakcję, by zdecydowała mi odpowiedź. zwracając mi wypełniony, zaktualizowany wzór przelewu. Za co uprzejmie dziękuję.

Dla Głosu Katolickiego i całego Zespołu redakcyjnego; Życzę najlepszą irogenie na cały nowy Rok 2000.

Alfutyng

Paryż, 7 lutego 2000 r.

W. Pani
Prof. dr hab. Alicja GRZEŚKOWIAK
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
WARSZAWA

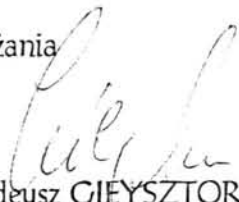
Wielce Szanowna Pani Marszałek,

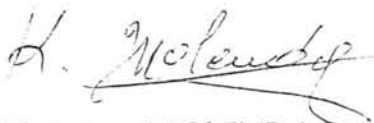
My, przedstawiciele środowisk i towarzystw polonijnych we Francji, po szerokich konsultacjach w łonie polskiej diaspory regionu paryskiego, z inicjatywy Stowarzyszenia „Szkoła Polska w Paryżu”, składamy na ręce Szanownej Pani Marszałek gorącą prośbę do Senatu, Sejmu i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, najwyższych przedstawicielstw narodu polskiego, o nadanie Szkole Polskiej w Paryżu, przy ul. Lamandé 11-15, statusu pomnika dziedzictwa narodowego.

Założona przez emigrantów Powstania Listopadowego w 1842 roku Szkoła Polska stanowi dla Polaków we Francji zabytek bezcenny, szkołę – muzeum, którą tworzyli i w której uczyli wybitni pisarze, naukowcy, artyści, oficerowie, politycy i działacze Wielkiej Emigracji. Ze szkołą tą wiążą się ściśle dzieje polskiej emigracji; stanowi ona, obok Biblioteki Polskiej na Wyspie Św. Ludwika, ważny ośrodek polskości, miejsce wielu spotkań, imprez i wydarzeń związanych z historią. Wraz z Biblioteką, Polską Misją Katolicką i Domem Św. Kazimierza wchodzi w skład najszacowniejszych, najstarszych instytucji polskich we Francji. Szkoła ta była budowana i utrzymywana przez wiele lat z funduszy emigracyjnych i traktowana w najtrudniejszych latach jako bezcenny skarb, widomy znak trwania polskiej kultury i mowy. Nieliczne są takie ośrodki polskie w krajach zachodnich, nie ma takich szkół – muzeów, z tradycjami ponad 150 lat, z ciekawą architekturą, rzeźbami, mozaikami. Przez całe dziesięciolecie wychowankowie tej szkoły, zasłużeni dla Polski i dla Francji, kierowali się zasadą: „my się nie wtrącamy w sprawy, które dzielą, zamiast jednoczyć”. Jednoczyła ta Szkoła Polaków z myślą o wolnej i niepodległej Polsce i w duchu prawdziwie demokratycznych zasad, jakie przyjęto już w chwili założenia tej placówki. Szkoła na Lamandé, z orłem w koronie i napisem ECOLE POLONAISE, przyciągała i ciągle przyciąga wielu Polaków z Kraju i żyjących we Francji, i mimo wielu trudności oraz przeciwności trwa nadal, służąc celom jej wyznaczonym przez najlepsze tradycje narodowej edukacji. Jest siedzibą niżej podpisanych stowarzyszeń, udziela swych pomieszczeń harcerstwu, jest miejscem spotkań nauczycieli polonijnych z całego świata. Wsparta na dziedzictwie historii, jest całkowicie otwarta ku przyszłości, ku jednoczącej się Europie, w której może być silnym ośrodkiem promieniowania kultury polskiej i narzędziem przyciągania ku Polsce najlepszych umysłów i serc kształcącej się tutaj dwukulturowej młodzieży, a także innych osób, zainteresowanych stosunkami między Polską a Francją. Może przekazać potomności nieprzemijające wartości, o których świadczą dziełem swego życia wielcy Polacy przebywający w Paryżu w XIX wieku, wzbogacone o sens późniejszych doświadczeń dziejowych i dorobek duchowy narodu polskiego, w parze ze specyficznym, niepowtarzalnym etosem Szkoły na Lamandé i jej powołaniem.

Łączymy wyrazy najgłębszego poważania

Dorota DAKOWSKA
Prezes Stowarzyszenia
Studentów Polskich
we Francji


Tadeusz GIEYSZTOR
Prezes Stowarzyszenia
« Szkoła Polska w Paryżu »


Kazimierz MOŁENDA
Prezes Stowarzyszenia
Byłych Wychowanków
Szkoły Polskiej w Paryżu

17

ASSOCIATION « ECOLE POLONAISE DE PARIS »
STOWARZYSZENIE « SZKOŁA POLSKA W PARYŻU »
15, rue Lamandé, 75017 PARIS

W.Pani
Prof. dr hab. Alicja GRZEŚKOWIAK
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
WARSZAWA

Paryż, luty 2000 r.

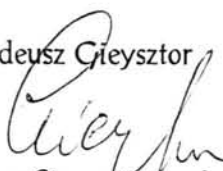
Dzieńce swawożne Pani Marszałek,

Jeszcze raz, w imieniu Stowarzyszenia i moim własnym, gorąco proszę o życzliwe udzielenie wszelkiej niezbędnej pomocy w celu nadania Szkole Polskiej w Paryżu statusu pomnika dziedzictwa narodowego. Chodzi bowiem nie tylko o to, że to się jej należy, jak staraliśmy się wykazać w piśmie naszych trzech stowarzyszeń z 7 lutego br., ale także o definitywne zabezpieczenie jej przed prywatyzacją. Zatem inicjatywa nasza nie powinna i nie może nie powieść się.

Dla reprezentowania diaspory polskiej w tej sprawie wybraliśmy te właśnie stowarzyszenia, ponieważ wszystkie trzy mają siedzibę w budynkach przy ul. Lamandé, wszystkie trzy zawierają nazwę Szkoły Polskiej w nazwie własnej lub, jak w przypadku stowarzyszenia studentów, w sposób oczywisty się z nią łączą. Ponadto symbolizują pełną triadę trwania – Stowarzyszenie Byłych Wychowanków Szkoły Polskiej to symbol *raczej* przeszłych dokonań, Stowarzyszenie « Szkoła Polska w Paryżu » – *raczej* dokonań teraźniejszości opartej o historię, a Stowarzyszenie Studentów Polskich to *raczej* osiągnięcia przyszłości.

Nadanie Szkole Polskiej w Paryżu statusu pomnika dziedzictwa narodowego będzie pieczęcią gwarantującą jej nietykalność niezależnie od zmian politycznych. Dlatego jeszcze raz jak najserdeczniej proszę o interwencję.

Zguz wyrazny najdłuższego swawożnego

Tadeusz Cieysztor

Prezes Stowarzyszenia
« Szkoła Polska w Paryżu »

SPOTKANIE W POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ W PARYŻU
Dotyczące Szkoły Polskiej w Paryżu

15 stycznia 2000 r.

Obecni : wszyscy członkowie Rady Administracyjnej Stowarzyszenia « Szkoła Polska w Paryżu », Krystyna Sadowska, Małgorzata Młynarczyk, Urszula Pawlak.

ANDRZEJ KOSTRZEWSKI : Pugacewicz zawsze, jak miała możliwość manewru, manewrowała w kierunku określonym polityką « PAN ». Np ; opieranie się przed przyjęciem Kawałka, patrz widełki godzinowe.

MAŁGORZATA MŁYNARCZYK : - pracuje w szkole od 10 lat, współpracuje z 4 dyrektorem

- patrząc z zewnątrz, ma się wrażenie idealnego porządku w szkole i bardzo dobrej pracy administracji. Dyrektorka stara się wszystko dokumentować na piśmie. W rzeczywistości atmosfera nigdy nie była tak ciężka i tak deprymująca.
- Dyrektorka kontroluje i trzyma w rękach wszystko. Nauczyciele nie są o niczym informowani. Odbyły się tylko 3 Rady Pedagogiczne podczas ostatniego roku szkolnego,, na których nie poruszono żadnego ważnego zagadnienia.
- Rada Szkoły nie udziela żadnych informacji
 - zwolnienia z pracy są obwieszczane nie na Radzie Pedagogicznej, ale ustnie.
 - uchybienia administracyjne
 - przedmiotowe traktowanie uczniów
 - izolowanie nie tylko Asocjacji, lecz i nauczycieli : informacje są przekazywane

pokątnie

- na Radzie Pedagogicznej żadne istotne kwestie nie są poruszane
- nauczyciele nie są o niczym poinformowani
- RR kontrolowana : pisma RR są pisane w sekretariacie szkoły
 - żadnych informacji od Rady Szkoły (Puzik : RS jest tajna. Ale wie Pugacewicz., i tylko ona ; nie nauczyciele, nie uczniowie, nie rodzice. Dla uzyskania informacji o RS, Pug. proponuje spotkanie z Pug., a nie z Kavachi (przewodniczącą RS).

- samorząd szkolny : biegł do Pug., a nie do opiekunki. De facto Młynarczyk nie była opiekunem. W tym roku samorząd nie został odnowiony, w składzie jest więc dwoje uczniów, w tym córka dyrektorki.

- « starzy » nauczyciele zwolnieni pod fałszywymi pretekstami (P .Alt uczy za bardzo według Biblii). Nowi to często znajomi lub przyjaciele dyrektorki.
- Bardzo często są odwoływane lub skracane godziny. Było też polecenie wpisania do dziennika i płatność bez odbycia (na piśmie). Ubyło godzin w planie, przyroda dopiero w klasie V.
- reforma oświaty posłużyła dyrektorce do zmniejszenia liczby godzin ze wszystkiego pod pretekstem braku środków ; zerwana została ciągłość programowa z nauczaniem w Polsce.

Pug. oznajmiła, że rodzice powinni być wdzięczni.

- przydział godzin z ZSO. Widełki wg możliwości. Zawsze minimalne. Skreśliła połowę godz. wychowawczych. W niektórych klasach płaci za wychowawstwo, w niektórych nie. Są nauczyciele z dwoma wychowawstwami, są bez jednego. Są też klasy bez godz. wychowawczej.
- Pugacewicz płaci za zastępstwa « na czarno », pod stołem, a wpisuje godziny komu innemu
- - Wajrak : bez magisterium, ale wyższe ped.. Jak 3 lata przepracuje, to nabierze praw.

- Zastępstwa : przy rozliczeniu wpisuje innym, a prawdziwym wykonawcom płaci do ręki.
- Umowy o pracę P. Młynarczyk dotąd nie ma. Podpisywanie umów in blanco. Nie ma umów z zeszłego roku. W jej umowie dot. systemu korespondencyjnego wpisano 12 godz., w rzeczywistości przyznano tylko 3 godz.
- Próba zastraszenia P.Młynarczyk : dyrektorka pytała, czy radzi sobie ona z lekcjami, bo są do dyspozycji osoby wysoko kwalifikowane, gotowe zastąpić.

URSZULA PAWLAK : - jako wicedyrektor nie miała dostępu do dokumentacji, nawet klucza do pokoju – aby tam po prostu być, kiedy Pug. nie ma. P. Pawlak miała dostęp do dokumentacji tylko raz na koniec roku ; nie parafowała części dokumentacji, którą normalnie parafuje. Mimo braku dostępu była odpowiedzialna za organizację wycieczek i imprez.

- nie ma telefonu w pokoju nauczycielskim
- na RS nauczyciele milczą, bo są zastraszeni. Chcą za wszelką cenę utrzymać pracę.
- Pug. proponowała « dobrowolną » dymisję z funkcji wicedyrektora za obietnicę zatrudnienia od września jako zwykłego nauczyciela. P.Pawlak odmówiła. Nie wiedziała, że za dwa miesiące wejdzie w życie rozporządzenie, które uzależni odwołanie wicedyrektora od zgody ministra.

ANDRZEJ RANISZEWSKI : dlaczego troje nauczycieli, członków Rady Szkoły, nic nie mówi o tych problemach podczas posiedzeń Rady RS ! Dlaczego na nie nie reaguje ! RS jest sparaliżowana.

URSZULA PAWLAK : - oczywiście, że nauczyciele nie pomogą

- H. Kołodziejczyk : zbyt dobre perfumy i zbyt elegancko się ubiera. Za to zwolniona.
- J. Alt : za dużo Biblii, a także brak kompetencji. Po tylu latach pracy P.Alt została więc zwolniona (jest w depresji). P.Pawlak, jak i P.Młynarczyk uważają, że jest to pretekst. Obowiązki wykonywane przez P.Alt zostały zaproponowane P.Pawlak, która odmówiła ich przejęcia.
- Dzieci są wciągane w intrygi prowadzące do zmian kadrowych (Pug. : « moja córka chciałaby, aby Pani – Pawlak – kontynuowała » (przejęcie schedy po Alt)).
- P.Pawlak była odpowiedzialna za organizację zastępstw. Tymczasem wszystkie zastępstwa są organizowane bądź wykonywane przez bibliotekarkę, mimo okienek innych nauczycieli. Nadużycie finansowe. Bibliotekarka powinna być w bibliotece.
- Nieoficjalne rozliczanie pod stołem
- Bibliotekarka egzaminowała na maturze za P. Pawlak. Pug. powiedziała, że P. Pawlak, jako wicedyrektor, musi czuwać nad bezpieczeństwem. Bibliotekarka jest osobistą przyjaciółką dyrektorki. To także nadużycie finansowe.
- Z historii nie ma lekcji, a w dzienniku są (kl. I,II LO).P.Pawlak nie parafowała zamknięcia dokumentacji 1999 – bo to są finanse.
- Biolożka za chemiczkę (za P. Kołodziejczyk) –trzymanie w szachu P. Bouchard (biolożki).
- B. istotna sprawa : podejście do uczniów. Oświadczenia byłych maturzystów – teraz niezależnych - o torpedowaniu ich propozycji, byłyby bardzo pożądane I tu : « moja córka sobie nie życzy... » - a propos kolejnej propozycji).
- Torpedowanie Forum (brak informacji skierowanej do nauczycieli szkoły), które miało miejsce od 5 do 9 lipca 1999. P.Sadowska prosiła dyrektorkę w marcu o przekazanie informacji. Zrobiła to dopiero P.Pawlak w czerwcu. Podczas Rady Pedagogicznej, zapytana o Forum, Pugacewicz stwierdziła, że uczestnictwo w nim nie jest absolutnie obowiązkowe, że impreza o tak niskim poziomie i znaczeniu powinna odstręczyć nauczycieli od udziału.

- 3 -

- P.Pawlak i P.Młynarczyk uczestniczyły obie w Forum. Oceniają je jako bardzo wzbogacające i o wielkiej wartości.
- Po Forum Pugacewicz wezwała P.Pawlak, w obecności Przewodniczącej Rady Szkoły, P.Kavachi. Zapytana o Forum, P.Pawlak oceniła je pozytywnie. W odpowiedzi Pugacewicz stwierdziła, że zrobi wszystko, aby do kolejnego Forum nie doszło. To marnotrawienie finansów państwa.
- Pugacewicz, nie kryjąc swej wrogości do P.Sadowskiej, proponowała P.Pawlak zastąpienie P.Sadowskiej w Filii przy Parafii pod wezw. Św. Genowefy. P.Pawlak odmówiła.
- Zniechęcanie uczniów z parafii. Na Lamandé też zniechęcanie : « zastanów się, czy ci to potrzebne » itp. (tzn. nauka, czy potrzebna).
- Reforma- to tylko, według Pug., skala ocen.
- Do W-wy : czy jest zatwierdzony jej projekt harmonogramu !
- Atmosfera nauczycielska wpływa na dzieci. Petycja o statusie nauczycieli.
- Boją się stracić pracę.

KRYSTYNA SADOWSKA : od 2 lat nie zapraszana na RP. RP rozbita celowo.

- Pugacewicz wkleiła wsteczną datę (o kilka tygodni) do korespondencji nauczycieli w połowie czerwca, będąc w końcu zmuszoną do poinformowania o Forum. Większość nauczycieli miała już w tym momencie zorganizowane wakacje.

21
Antoni Mantykowski
Osiek 201-C
32-300 OLKUSZ
P O L O G N E

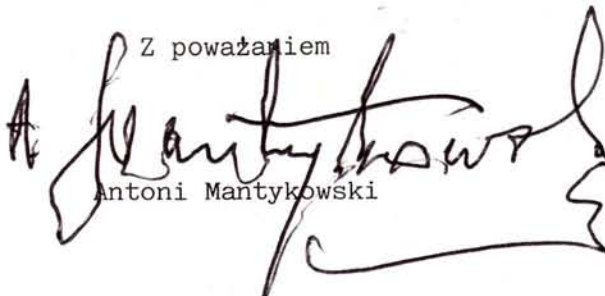
9 luty 2000 r.

W. Pan
Paweł Osikowski
Redaktor Głosu Katolickiego
263-bis, rue St.Honoré
75001 Paris
F R A N C J A

Szanowny Panie!

Bez mojej zgody, ba, nawet bez powiadomienia wstrzymał Pan druk moich i innych Sybiraków przeżyć w piekle ZSSR. Pamiętam jak pisał Pan, że "Pamiętniki stanowią rzadką, żywą lekcję historii Polski", a obecnie, nawet bez powiadomienia autora wstrzymał Pan druk. Wobec powyższego żądam natychmiastowego zwrotu całości pamiętnika " W Hołdzie Bohaterom" oraz zdjęć naszego Papieża, które zostały przesłane na Pański adres.

Paczkę proszę przesłać pocztą poleconą (recommender).

Z poważaniem

Antoni Mantykowski

Paris, le 11 Février 2000

AMBASSADE D'ISRAEL
3, rue Rabelais
75008 PARIS

Objet : Visite de Sa Sainteté le Pape en Israël
Demande de visa

Messieurs,

Rédaction de «GLOS KATOLICKI» a l'honneur de solliciter auprès de votre administration l'obtention d'accréditation pour photoreporter Mme **MARTA KOHLER** couvrant la visite de Sa Sainteté le Pape en Israël /mars 2000/-Jerusalem, Bethléem, Nazareth selon les information connues à ce jour.

Dans l'attente de votre réponse favorable, je vous prie d'agréer,
Messieurs, mes salutation distinguées.

Redacteur en chef


Pawel Osikowski

HOTEL ALTONA*NN**
166, rue du Fbg Poissonnière
75010 PARIS
☎ 01 48 78 68 24 - Fax 01 49 95 07 17

828

WEH - Sekretariat
28 FFV 2000
wplyn.dnia.....

Ditt

Sekretariat

*Ambassade de Pologne
Service économique*

*Nie mam czy WPH dysponuje te dane
Najlepiej od siebie nie do kogoś*

Paris le 25-02-2000 (jeu) 2000

*Madame,
Monsieur,*

2 | Nous voulons mettre en avant dans le journal
de la mission catholique polonaise pour une offre
d'emploi, merci de me communiquer les coordonnées
tel. ect...

Dans l'attente de vous lire, veuillez agréer, Madame,
l'expression de nos sentiments distingués.

La direction,

HOTEL ALTONA*NN**
166, rue du Fbg Poissonnière
75010 PARIS
☎ 01 48 78 68 24 - Fax 01 49 95 07 17



les films du losange

22, avenue pierre 1^{er} de serbie - 75116 paris
Tél. : (33) 01 44 43 87 10 - Fax : (33) 01 49 52 06 40
E - mail : losange@dia1.oleane.com
distribution / presse / ventes Tél : (33) 01 44 43 87 15 / 17

~~FAX~~

lettre

TO : Pawel OSIKOWSKI – GLOS KATOLICKI
FM : Alette MAILLARD

DATE : 29 février 2000

RE : PAN TADEUSZ

Cher Monsieur,

Suite à nos diverses conversations, vous trouverez ci-dessous le récapitulatif de notre accord :

- article de M. Lisowski dans le numéro du 12 mars (déjà fourni avec photos)
- 4^e de couverture du numéro du 19 mars avec l'affiche du film et les avant-premières (ok)
- Distribution d'affichettes du film et de lettre pour l'ensemble de vos contacts (prêtres et autres responsables) avec le numéro du 12 mars. (affichettes données, lettres ci-joint).

Prix payé par le Losange : 3.750 Frs HT

Vous trouverez ci-joint la lettre que nous avons écrite en français et polonais et que nous vous remercions vivement de distribuer à tous vos contacts.

Avec nos sincères remerciements pour cette collaboration,
Très cordialement,

Alette Maillard
01 44 43 87 17

PS : Peut-on récupérer le CD rom avec les éléments visuels rapidement. Merci d'avance.

Helena KOLANOWSKA
6, rue Pierre Bourdan
75012 Paris

Paryż, dn. 6-go marca 2000

Redakcja "Głosu Katolickiego"
263 bis, rue Saint Honoré
75001 Paris

Szanowny Panie Redaktorze,

Nieprzyjemnie uderzyło mnie określenie zawarte w Głosie Katolickim N°9 z 27.02.2000 str. 7, szpalta 2-ga "Ze świata": "Od kobiet trudno wymagać dżentelmeńskich zachowań, choć.....". Jeśli to ma zakrawać na żart, to jest on nie na miejscu. Jeśli natomiast to stwierdzenie poważne, to jest oburzające a nawet obraźliwe. Bowiem wiadomo, że świat jest zbudowany przez mężczyzn i to "płec mocna" nadaje ton i przykład jak należy działać. Powiedziane przez Francuza nie zdziwiło by mnie zbytnio, gdyż oni ani dżentelmenerią ani kurtuazją (po za nielicznymi wyjątkami) nie grzeszą. Natomiast wypowiedziane przez Polaków, którzy naogół mają szacunek dla "płci pięknej" - chyba, że przejęli się francuską pogardą dla tejsze.....

"Telegram do czytelników" z n°10 Głosu Katolickiego z 5.03.2000 jest nie "kompatybilny" - co za straszne słowo - z tym co poprzedza. Czy to na pocieszenie? W każdym przypadku "darowane-mu..." i "sami nie wiecie, co posiadacie", choć tym razem rzeczywiście łaskawe i żartobliwe, musi być traktowane ubustronnie, bo takie jest życie.

Zaś, jeśli chodzi o słownictwo polskie, to "odrzućcie, co posiadacie", ubożejcie, kaleczycie język ojczysty. Ogromna szkoda!

Z prawdziwym poważaniem

huf.

Richard PIETRZAK
37, rue Lucien Sampaix
75010 PARIS

à

Mg Stanislas JEZ
Glos Katolicki
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS

Le 8 mars 2000

OK

Monsieur le Directeur de la Publication,

En page 17 de la dernière livraison de l'hebdomadaire « catholique » dont vous assurez la direction, j'ai relevé avec effarement, la photo d'enfant *exprimant des revendications syndicales*, à l'occasion d'un spectacle soi-disant consacré à la "nativité"...

Je m'interroge sur les raisons des catéchètes de cette paroisse qui ont conçu et réalisé cette présentation inacceptable...

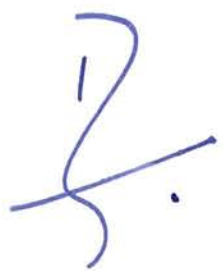
Je m'inquiète de la *vision nouvelle* du camarade prêtre de cette paroisse en matière de catéchisme, d'évangile, d'église...

Je me préoccupe de ces amalgames insidieux mais savamment orchestrés de la présentation toute particulière de la «nativité»...

En publiant ces photos, vous cautionnez personnellement une interprétation pernicieuse et politique du catéchisme, de l'Eglise catholique et de ses valeurs.

Aussi, rassurez-moi, Monsieur le Directeur de la Publication, la politique est déjà entrée hier dans l'Eglise, aujourd'hui ce sont les syndicats, à qui le tour demain ?

Dans cette attente, veuillez agréer, Monsieur le Directeur de la Publication, l'expression de mes sentiments distingués.





Polacy na Zachodzie

LIÉVIN: PARAFIALNE SPOTKANIE

*O gwiazdo Betlejemską,
zaświeć na niebie mój:
Tak szukam Cię wśród nocy,
tęsknię za światłem Twym.*

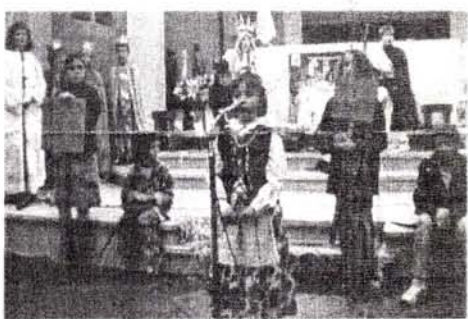
Strofami tej pieśni, wracamy do wieczoru przeżytego w środę 2 lutego, kiedy to parafianie z Liévin, Avion, Calonne i Billy-Montigny zgromadzili się o godz. 17⁰⁰ w kościele Notre Dame des Grâces. Z okazji święta Ofiarowania Pańskiego, została odprawiona uroczysta Msza św. przez ks. proboszcza Daniela ZYLINSKIEGO, który także wygłosił kazanie ukazując głęboko istotę naszej wiary. Po nabożeństwie nastąpiła oczekiwana chwila: *Jasełka* w wykonaniu dzieci z katechizmu z Billy-Montigny, Avion i Liévin-Calonne. Żywy obraz stajenki betlejemskiej, na tle oświetlonych choinek, wzruszył zgromadzonych. Odpowiednie stroje, skupione i miłe buźki dzieci, a także perfekcyjne opanowanie dialogów dodawały uroku przedstawieniu. Obecni, oklaskami wyrazili swoje uznanie i radość. Występ został przygotowany przez oddane katechетки: p.p. Jadwigę GROCH, Krystynę DUDARSKĄ i Krystynę SMIAŁEK. W przygotowaniu strojów wzięła udział studentka z Włoszczowa, p. Anna WOJTASINSKA. Brawo! Na zakończenie przemówił ks. proboszcz. Złożył gorące podziękowanie katechetkom za poniesiony trud, rodzicom zaś za poparcie inicjatywy, a parafianom za udział

w spotkaniu. Po wyjściu z kościoła, uczestnicy udali się



do sali katechetycznej, gdzie uslužne członkinie Bractwa Żywego Różańca czekały z herbatą i ciastami. 5 lutego dzieci przedstawiły swe *Jasełka* w kościele St Martin w Billy-Montigny...

UCZESTNIK



BILLY-MONTIGNY: 103 URODZINY PANI KAZIMIERY BORKOWSKIEJ

Pani Kazimiera BORKOWSKA z domu KOSZUBA, w gronie licznej rodziny, obchodziła 103 rocznicę swych urodzin. Z tej okazji, przedstawiciele Rady Parafialnej z ks. proboszczem Danielem Zylinskim odwiedzili Jubilatkę. Składając

serdeczne życzenia, ofiarowali Jej symboliczny kosz kwiatów i owoców. Po wspólnej modlitwie, ks. proboszcz udzielił Jubilatce Komunii Świętej oraz błogosławieństwa Bożego na dalszą drogę życia.



Po odśpiewaniu "Zyczymy, zyczymy...", rodzina Pani Borkowskiej przyjęła delegację lampką wina i smacznym ciastem. Nowymi pieśniami do Matki Boskiej z Fatimy - Królowej Różańca Świętego zakończono to miłe spotkanie. Pani Kazimira Borkowska urodziła się 13 lutego 1897 roku w Polsce. W roku 1922 wyjechała do Francji, gdzie wyszła za mąż w 1925 r. Od początku mieszkała w Billy-Montigny, brając zawsze czynny udział w życiu społecznym dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Należała do Koła Polek, a do dziś należy do Bractwa Żywego Różańca. Wychowywała 2 córki. Dzisiaj cieszy się mając wokół siebie 7 wnuków i 15 prawnuków. Ostatnio, doczekała się jeszcze jednego praprawnuka. Cała ta liczna rodzina cieszy się dobrym zdrowiem Jubilatki. Chociaż w ostatnich latach utraciła wzrok, to jednak ciągle interesuje się wydarzeniami dziejącymi się w świecie, a szczególnie w Kościele. Jeszcze raz składamy Pani Kazimirze - naszej kochanej Jubilatce - serdeczne życzenia zdrowia i błogosławieństwa Bożego w imieniu wszystkich parafian.

MICHAŁ CZUCHNOWSKI

W.P.

Paryż, marca 2000 r.

Prof. Stefan MELLER

Ambasador Pełnomocny i Nadzwyczajny
Rzeczypospolitej Polskiej we Francji*..... Formula grzecznościowa*

Otrzymałem od Pana Ambasadora kopię pisma z 19 stycznia 2000 r., adresowanego do Stowarzyszenia „Szkoła Polska w Paryżu”. W związku z nim prosiłem o możliwość spotkania, jednak minęło już kilka tygodni bez odpowiedzi ze strony Ambasady. To sprawia, że pragnę dzisiejszym listem poruszyć sprawę Szkoły Polskiej w Paryżu. Podobnie jak Pan, jego kopie rozsyłam do różnych osobistości.

W piśmie do Stowarzyszenia przypisuje mu Pan Ambasador używanie pomówień i sprzeczności, a także dzielenie środowisk związanych ze Szkołą. Budzi to moje zdziwienie, bowiem z naszej dokumentacji nic takiego nie wynika. Może ma Pan na myśli jakąś inną dokumentację lub czyjeś nieoficjalne opinie. W spotkaniu z Panem chciałem prosić o wyjaśnienie. W wieloletniej pracy Stowarzyszenia nikt nie mógł mu zarzucić złej woli lub działań przynoszących szkodę Szkole Polskiej. W przeszłości również niektóre wyprzedzające ostrzeżenia i uwagi Stowarzyszenia budziły czasami poruszenie, jednak później zawsze okazywały się one prawdą. Wszystko bowiem, co mówi Stowarzyszenie, opiera się na faktach, a nie na pomówieniach. Zasługi Stowarzyszenia dla Szkoły i Polonii są niezaprzeczalne, co zresztą ostatnio zostało potwierdzone przyznaniem mu medalu Senatu Odrodzonego RP. Działanie Stowarzyszenia „Szkoła Polska w Paryżu” zawsze opierało się na prawdzie, pragnąłbym więc, aby opinie nie mające oparcia w faktach nie tworzyły złej atmosfery wokół niego wśród Polonii i w Polsce.

Co zaś do rzekomego dzielenia środowisk, to pozwolę sobie przypomnieć, że dla obrony Szkoły zebrano na terenie różnych parafii polskich we Francji 12 tys. podpisów, i to zaledwie w ciągu dwóch tygodni. Polonia i Emigracja jest o wiele bardziej wyczulona na problem Szkoły, niż opinia publiczna w kraju, mimo, że na codzień może mniej się angażować. Nie jest też w sprzeczności strategiczna wizja, określająca rozwój Szkoły w oparciu o wszystkie jej historyczne budynki, z cząstkowym postulatem przyznania szkole dwóch klas, w oczekiwaniu na rozwiązanie globalne.

List Pana Ambasadora do Stowarzyszenia jest więc raczej pełen pomówień i ogólników, niczego nie załatwiający, wprowadzający ciszę cmentarną nad Szkołą. Nie rozwiązuje on istoty problemu, którą jest dobro dzieci i młodzieży. Ma ona tymczasem poważne problemy, i opinia Polskiej Misji Katolickiej też powinna tu być wysłuchana i wzięta pod uwagę.

Olbrzymia większość problemów Szkoły wynika z ciasnoty narzuconej obecnością hotelu Polskiej Akademii Nauk, i to w sytuacji, gdy stypendystów można ulokować za tę samą cenę, w innych domach polskich w Paryżu, gdzie nie będą oni narazeni na uciążliwe sąsiedztwo Szkoły. Budynki szkolne są moralną własnością Szkoły, stworzonej przez Polonię i Emigrację. Pięć innych historycznych instytucji, wymienimy dla przykładu Polską Misję Katolicką czy Bibliotekę Polską, ma się dobrze. Szkoła zaś jest w stanie szczytkowym. Jestem świadomy warunków, pod jakimi budynki zostały aktem notarialnym darowane Państwu Polskiemu w roku 1927. Jestem też świadomy, że donatorzy i ich moralni spadkobiercy powinni móc korzystać ze Szkoły w pełnym wymiarze. Tymczasem ich prawa, wynikające z aktu darowizny, mające ciężar postanowień prawnych, są ostentacyjnie łamane. Są instytucje

międzynarodowe, które mogą stwierdzić sprzeczność między wolą darczyńców a postępowaniem użytkownika, jakim jest PAN, a w dalszej kolejności państwo

Trzeba pilnie podjąć decyzję przywracającą Szkole jej historyczne budynki, utrzymywanie bowiem istniejącego stanu rzeczy będzie ze szkodą dla dzieci i Polonii

Jest też ciekawa i anormalna rzecz, że dzieci z Filii Szkoły przy Parafii Sw. Genowefy nigdy nie były brane pod uwagę Filia ta miała być, z założenia, etapem przejściowym, prowizorycznym rozwiązaniem problemu lokalowego na Lamandé. Tymczasem, mimo wielokrotnych apeli Stowarzyszenia „Szkoła Polska w Paryżu”, dzieci kończące klasę czwartą w Filii nie są przyjmowane do klasy piątej na Lamandé w systemie stacjonarnym, lecz zostają zapomniane lub są traktowane nierówno, poprzez odsyłanie ich na system korespondencyjny, z natury nie dostosowany do ich możliwości ze względu na wiek. Członkowie Dyrekcji Szkoły zaczynają ponadto namawiać rodziców do podjęcia inicjatywy dążącej do usamodzielnienia Filii; zaczynają, poprzez władze miasta, szukać klas lekcyjnych w innych punktach Paryża, co jest absurdem pedagogicznym, organizacyjnym i złamaniem warunków ubezpieczenia; torpedują włączenie się Szkoły w organizację Światowego Polonijnego Forum Oświatowego; ograniczają program Szkoły, co utrudnia powracającej młodzieży włączenie się w polski system szkolny. Są to działania sprzeczne z pierwotnym zamysłem i z dobrem młodzieży i Polonii, niezgodne z misją Szkoły, natomiast zgodne z celem PAN, polegającym na ciągłym ograniczaniu rozmiarów i znaczenia Szkoły na Lamandé. List Prezesa PAN z 14 lutego 2000 r. i moja rozmowa z prof. H. Ratajczakiem, Dyrektorem Stacji Naukowej PAN w Paryżu, który odesłał mnie do Ministra Skarbu, nie pozostawiają wątpliwości, że dyskusje trwają od 11 lat, a stanowisko PAN jest niezmiennie i strukturalnie nieżyczliwe Szkole.

Należy więc zerwać definitywnie z sytuacją, w której czynsz płacony Akademii Nauk przez Szkołę, będący ukrytą dotacją dla PAN, nie może być wykorzystany dla dobra Szkoły. Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej powinien wreszcie podjąć działania dla rozwiązania tego problemu, a na początku umieć wysłuchać wszystkich Polaków, szczególnie reprezentujących te instytucje, które zrzeszają ich najwięcej. Myśleliśmy, że szkoły przy parafiach już się skończyły razem z komunizmem. Tymczasem, mimo podniesienia tej sprawy przez Stowarzyszenie, tablica pamiątkowa z napisem „PRL” nadal wisi na dziedzińcu Szkoły.

Napełnia mnie bólem fakt, że Pan Ambasador nie chce podjąć dyskusji ze Stowarzyszeniami, które myślą troszeczkę inaczej. Są one zatroskane o sytuację, statut i przyszłość Szkoły Polskiej w Paryżu. Napełnia mnie bólem to, że nie są rozwiązywane i nie są podejmowane problemy w sposób pozytywny z instytucją najbardziej reprezentatywną dla Polonii i Emigracji.

.....*formuła grzecznościowa*.....

Ksiądz Prałat

Stanisław JEZ

Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Do wiadomości:

Cała lista



Paris, le 13 Mars 2000

SECRETARIAT
du FORUM Des SÉNATS du MONDE
Service de la Communication
fax 01 42 34 38 00

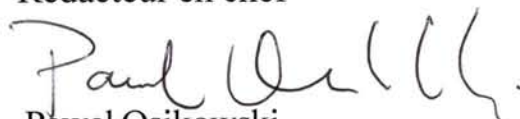
Objet : FORUM DES SENATS DU MONDE
Demande d'ACCREDITATION

Messieurs,

Rédaction de «GLOS KATOLICKI» a l'honneur de solliciter auprès de votre administration
l'obtention d'accréditation pour photoreporter Mr Fredro-Boniecki Stanislaw (International Press
Card N° PL 1457)
couvrant le Forum des Sénats du Monde/14 mars 2000/.

Dans l'attente de votre réponse favorable, je vous prie d'agréer,
Messieurs, mes salutation distinguées.

Redacteur en chef


Pawel Osikowski

18.03.2000

00186 Roma

Via delle Botteghe Oscure, 15 (Tel. 06.679.53.47)

(Fax 06.679.01.69)

Czcigodny Księżu Rektorze,

Zwrócono mi uwagę na notatkę umieszczoną w "Kronice Polonijnej" (nr 10 z 5.3). Notatka jest z USA i jest prawie że propagandą jakiegoś niewiadomego Kościoła.

Podany w notatce ks. Bronisław Wojdyła najpierw nie jest Kapłanem. Został wydalony z Seminarium w Paryżu i pojechał do USA, gdzie miał rodzinę. Tam przeszedł do Kościoła Narodowego i dał się wyświęcić na Kapłana. Został mianowany Wikariuszem Kościoła Narodowego w Brazylii, gdzie Kościół Narodowy miał praktycznie jedną parafię i jeden budynek kościelny. Załatwił z Ordynariuszem diecezji Erechim, że przepisano ten Kościół na diecezję. Jest tam prowadzone duszpasterstwo w języku polskim, chociaż są różne problemy, gdyż Kościół ten nieduży jest w sąsiedztwie Kościoła parafialnego, który kiedyś budowali polacy i włosi. Za to został Wojdyła wyrzucony z Kościoła Narodowego i przez nich ekskomunikowany. Poszedł do jakiegoś odłamu prawosławnego w Ameryce i tam dał się konsekrować na biskupa. Ponieważ Związek Polek przeniósł się z dawnej polskiej dzielnicy do innej dzielnicy, kupił od nich dosyć duży dom i nazwał go Polsko-Katolickie Centrum. Nie ma to jednak nic wspólnego z Kościołem Katolickim. Chciał powrócić do Kościoła po wyborze Papieża i nawet pośredniczyłem w tej sprawie w Kongregacji Doktryny Wiary. Ale gdy poszedł do Kongregacji, poszedł z pierścieniem i łańcuchem jaki noszą w USA biskupi.

Owszem założył zespół Rzeszowiacy, który przed 1989 rokiem był związany z Konsulatem PRL. Gdy Gierek w swoim czasie przyleciał do Chicago, właśnie ten zespół witał go na lotnisku. Inne zespoły nie miały kontaktów.

Czcigodny Ksiądz Rektor
Ks. Stanisław JEŻ
263bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS

- 2 -

Nie wiem czy jest Wojdyła autorem pieśni i scenariuszy teatralnych, ale obecnie ma dom, czy mieszkanie na terenie diecezji rzeszowskiej i prosi Biskupa Górnego o przyjęcie do Kościoła. Sprawa jest w Kongregacji Doktryny Wiary i są różne wątpliwości co do różnych spraw. Ponoć jest chory i Bp Górny jest gotów by mu pomóc, ale ma i różne ostrzeżenia.

Wszystko to są sprawy nie do publikacji, ale po co Głos Katolicki robi reklamę Wojdyle? Czasami trzeba pewne wiadomości sprawdzić, gdy pisze się o księżach, by nie robić reklamy "Narodowcom".

Z serdecznymi pozdrowieniami w Panu

+ / 2017 - Weseł

Czcigodny Księżu Rektorze,

Zwrócono mi uwagę na notatkę umieszczoną w "Kronice Polonijnej" (nr 10 z 5.3). Notatka jest z USA i jest prawie że propaganda jakiegoś niewiadomego Kościoła.

Podany w notatce ks. Bronisław Wojdyła najpierw nie jest Kapłanem. Został wydalony z Seminarium w Paryżu i pojechał do USA, gdzie miał rodzinę. Tam przeszedł do Kościoła Narodowego i dał się wyświęcić na Kapłana. Został mianowany Wikariuszem Kościoła Narodowego w Brazylii, gdzie Kościół Narodowy miał praktycznie jedną parafię i jeden budynek kościelny. Załatwił z Ordynariuszem diecezji Erechim, że przepisano ten Kościół na diecezję. Jest tam prowadzone duszpasterstwo w języku polskim, chociaż są różne problemy, gdyż Kościół ten nieduży jest w sąsiedztwie Kościoła parafialnego, który kiedyś budowali polacy i włosi. Za to został Wojdyła wyrzucony z Kościoła Narodowego i przez nich ekskomunikowany. Poszedł do jakiegoś odłamu prawosławnego w Ameryce i tam dał się konsekrować na biskupa. Ponieważ Związek Polek przeniósł się z dawnej polskiej dzielnicy do innej dzielnicy, kupił od nich dosyć duży dom i nazwał go Polsko-Katolickie Centrum. Nie ma to jednak nic wspólnego z Kościołem Katolickim. Chciał powrócić do Kościoła po wyborze Papieża i nawet pośredniczyłem w tej sprawie w Kongregacji Doktryny Wiary. Ale gdy poszedł do Kongregacji, poszedł z pierścieniem i łańcuchem jaki noszą w USA biskupi.

Owszem założył zespół Rzeszowiacy, który przed 1989 rokiem był związany z Konsulatem PRL. Gdy Gierek w swoim czasie przyleciał do Chicago, właśnie ten zespół witał go na lotnisku. Inne zespoły nie miały kontaktów.

Czcigodny Ksiądz Rektor
Ks. Stanisław JEŻ
263bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS

- 2 -

Nie wiem czy jest Wojdyła autorem pieśni i scenariuszy teatralnych, ale obecnie ma dom, czy mieszkanie na terenie diecezji rzeszowskiej i prosi Biskupa Górnego o przyjęcie do Kościoła. Sprawa jest w Kongregacji Doktryny Wiary i są różne wątpliwości co do różnych spraw. Ponoć jest chory i Bp Górny jest gotów by mu pomóc, ale ma i różne ostrzeżenia.

Wszystko to są sprawy nie do publikacji, ale po co Głos Katolicki robi reklamę Wojdyle? Czasami trzeba pewne wiadomości sprawdzić, gdy pisze się o księżach, by nie robić reklamy "Narodowcom".

Z serdecznymi pozdrowieniami w Panu

+ / 24 - Wesel

01/2000

IDENT. 8 163 306 ET 6 163 306



Payez contre ce chèque non endossable sauf au profit d'une banque ou d'un établissement assimilé.

A rédiger exclusivement en francs français

quatre mille quatre cent soixante
quatre euros
A GLO S V A TOU CI ANNONCE PENSE
CEP 19180 85 U PARIS
A Paris

FRF 4974,75 -
LE 24/03/00

MV 01-44-64-82-40
25 RUE DE LA PLAINE
75020 PARIS
Compensable à PARIS
N° 0632063

CTE BZ 11210-51
CREATIVE TOUR
22 RUE DU CAPITAINE FERBER
75020 PARIS

Chang

<29>

0632063 0000000661714057011121051



telegram do Czytelników

Paryż, 2 kwietnia

38

Z satyrycznej teki L.B.

(Rys. Leszek Biernacki)

ROZMOWA Z MARSZAŁEK SENATU RP PROF. ALICJĄ GRZEŠKOWIAK



Jol. A. Zawadzka (MytheKresse)

Ciąg dalszy na str. 8

CREATIVE T ● U R



TANIE BILETY LOTNICZE DO POLSKI
I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA

W AGENCJI *CREATIVE TOUR*

TEL. 01 53 39 16 16

Po polsku : Pani ALICJA w Pn i Cz od 9h15 do 12h

En français : M. William M/V 10H-18H30 et Samedi : 10H-13H30



KATOLICKIE STOWARZYSZENIE NIEPEŁNOSPRAWNYCH ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ

40

Olga - SOS
2150

Do
Wszystkich Ludzi
Dobrej Woli

Biuro:

Katolickie Stowarzyszenie
Niepełnosprawnych
Archidiecezji Warszawskiej
ul. Deotymy 41
01-441 Warszawa
tel./fax 37-42-61

Warsztat Terapii
Zajęciowej
ul. Deotymy 41
01-441 Warszawa
tel. 37-92-34

Warsztat Terapii
Zajęciowej
ul. Modrzewiowa 2
05-501 Zalesie Dolne
tel./fax 750-09-71

Warsztat Terapii
Zajęciowej
ul. Techników 40
02-468 Warszawa
tel. 863-90-71 w. 330

Dom Rehabilitacyjno-
Opiekuńczy
ul. Piasta 5
03-289 Milanówek

Wypożyczalnia
sprzętu rehabilitacyjnego
ul. Deotymy 41
01-441 Warszawa
tel. 37-42-61

Nr konta bankowego:
PKO BP
XVIII o/Warszawa
10201185-175623-270-1-111

Regon: 011122045
NIP 527-21-28-691

Zwracam się z uprzejmą prośbą o dofinansowanie zabiegu operacyjnego w szpitalu Św. Rafała w Mediolanie.

Od wielu lat lecę się z powodu agenezji (niedorozwoju) lewej kończyny dolnej. Leczenie rozpoczęłam mając 12 lat. Do kliniki prof. Ilizarowa w Kurganie, w Rosji trafiłam mając o 47 cm krótszą jedną nogę. Poddałam się wieloetapowemu leczeniu, gdyż po raz pierwszy trafiłam do specjalisty, który powiedział, że będę mogła chodzić o własnych nogach.

Dotychczasowe cztery etapy leczenia były częściowo finansowane przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. W 1992r., po trzech etapach leczenia, gdy do równych nóg brakowało mi już tylko 17 cm, Departament Opieki Zdrowotnej MZiOS z uwagi na trudności finansowe stwierdził, że nie widzi możliwości dalszego finansowania moich operacji.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu i poświęceniu moich rodziców, a także dobrej woli wielu przyjaciół i znajomych, jak i dzięki innym, chętnym niesienia pomocy ludziom – udało się zebrać środki na przeprowadzenie „ostatniego” etapu leczenia w Rosji.

Efektom 5-cio letniego leczenia: 6-ciu operacji i nieustannego łamania i wydłużania kości były **moje równe nogi**.

23 sierpnia, zaniepokojona dolegliwościami bólowymi ze strony stawu biodrowego i kolanowego podczas chodzenia i nie tylko udałam się do Kliniki Ortopedycznej w Mediolanie, gdzie obecnie pracuje mój lekarz prowadzący dr Malcew. Po konsultacji dr Malcew zalecił jak najszybsze przeprowadzenie zabiegu operacyjnego w celu uratowania tego, co do tej pory udało się osiągnąć. Ze względu na brak doświadczenia polskich ortopedów w przeprowadzaniu tak skomplikowanych zabiegów, brak skomplikowanej, kosztownej aparatury, nie ma możliwości przeprowadzenia tego zabiegu w naszych szpitalach.

Opuszczając klinikę we Włoszech otrzymałam wycenę czekającego mnie zabiegu. Minimalny koszt operacji wynosi 14.000 USD. Powtarza się historia sprzed siedmiu lat, kiedy to zrozpaczona szukałam zewsząd pomocy. Wówczas mi się udało... Bardzo bym chciała, żeby mój ogromny trud i ból, a także wielki wysiłek całej rzeszy innych ludzi nie zostały zmarnowane.

Raz jeszcze chcę zawalczyć o moje życie i przyszłość w świecie ludzi zdrowych.

Ewentualne wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto
PKO BP XVIII O/Warszawa 10201185-175623-270-1 „Operacja Olgi”

Bardzo proszę o szczególne potraktowanie mojego przypadku.

Z poważaniem
Olga Górnaś
Olga Górnaś

P R E Z E S

ks. mgr Stanisław Jurczuk
ks. mgr Stanisław Jurczuk

Ilos	Data ko	I Instytucja	I Ty	I Nazwisko	I Imie	I Adres staly abonam	I Kod pocz	Miejscowosc	I Kraj
1	00.03			SIOSTRY SERCA		Casilla	5200	COCHABAMBA	BOLIVIA
1	00.03		Mm	KOZŁOWSKI	Anna	207, Bd St Germin	75007	PARIS	
1	00.03	MISSION CATH. POLONA				Cath. St Pierre - 1, Pl. Gol		RABAT - MARO	AFRIQUE
1	00.03	MISSION CATHOLIQUE	Ks.	BOGUSZ	Ryszard	B.P. 45 SANGMELIMA		CAMEROUN	AFRIQUE
1	00.03	PERES MISSIONAIRES				Loulombo Exdechavannes		CONGO	AFRIQUE
1	00.03	PERES MISSIONAIRES				Mindouli - B. P. 117		BRAZAVILLE C	AFRIQUE
1	00.03	PERES MISSIONAIRES				B. P. 2187		BRAZAVILLE C	AFRIQUE
1	00.03	PERES MISSIONAIRES		Paroisse Ste Marie		B.P. 6 OYO		CONGO	AFRIQUE
1	00.03	PERES MISSIONAIRES	Ks.	KORDEK	J.	B. P. 13 GAMBOMA		CONGO	AFRIQUE
1	00.03	SIOSTRY SERCANKI				POBOX 5018 BENGHA		LIBYA	AFRIQUE
1	00.03	SOEURS DE ST JOSEPH				B. P. 1265 BRAZAVILL		CONGO	AFRIQUE
1	00.03	SOEURS DE ST JOSEPH				B.P. 13 GAMBOMA		CONGO	AFRIQUE
1	00.03	SOEURS DE ST JOSEPH				B.P. 6 OYO		CONGO	AFRIQUE
1	00.03	MISSION CATHOLIQUE d	Ks.	JĘDRZEJAK	Henryk	B.P. 28 NGOMEDZAP O		CAMEROUN	AFRIQUE
1	00.03	MISSION CATHOLIQUE	Ks.	KOWALIK	Bronisław	B.P. 33 BANGUI			AFRIQUE CE
1	00.03	MISSION CATHOLIQUE	Ks.	MAJEWSKI	Zbigniew	TIBIGA B.P. 129		BURGINA FASO	AFRIQUE
1	99.03	MISSION CATHOLIQUE	Ks.	MIELEWSKI	Jean	s/c Sotref B.P. 1605 DOU		CAMEROUN	AFRIQUE
1	00.03	MISSION CATHOLIQUE	Ks.	SZABLEWSKI	Tomasz	B.P. 67 BIANKOUMA		COTE d'IVOIRE	AFRIQUE
1	99.12		Ks.	TOMICZEK	Jacek OM	B.P. 679 NGAOUNDERE		CAMEROUN	AFRIQUE
1	00.03	SOEURS DE SAINT JOSEPH		MISSION d'OMV		B. P. 185 YAOUNDE		CAMEROUN	AFRIQUE
1	00.03		Pedr	ANDRZEJEWSKI	Piotr	Cx. P. 55	78 957-00	GUAJARÁ-MIR	RONDÔNIA-
1	00.03		S.	KORZEŃ	Wiktoria	Cochabamba	5886	CASILLA	BOLIVIA
1	00.04		Ks.	OPARCIK	Witold	Eglise Catholique B.P. 47	614	TOLAGNARO	MADAGASC
1	00.04		Ks.	GOLEC	Marek	B.P. 77	309	FARAFANGAN	MADAGASC
1	00.03		Ks.	ŚWIDER	Piotr	ND de Victoire	20600	BASTIA	

Szanowna redakcjo!

Pozwoliłem sobie do was napisać kilka słów. Jestem mieszkańcem Tarnobrzega, mam 37 lat, w zawodzie dziennikarza pracuję od lat 12.

Piszę o tym na wstępie ponieważ pragnę zgłosić swoją kandydaturę pisania do Waszego czasopisma, o problemach kraju a szczególnie podkarpacia, bowiem ta tematyka jest mi szeroka znana. Nigdy jeszcze nie pisałem do gazety ukazującej się poza granicami Polski. Zawsze jednak było to moim marzeniem. Teraz chciałbym je zrealizować. Jeśli moja propozycja (nie oczekuję gratyfikacji finansowych) znajdzie u Państwa aprobatę, jeśli jesteście zainteresowani otrzymywaniem artykułów z naszego kraju, bardzo proszę o odpowiedź na adres: Piotr Szpak, 39-400 Tarnobrzeg, ul. Dąbrowskiej 4 m 24. Adres e-m.; Piotr.Szpak@echo-dnia.com.pl.

Łączę serdeczne pozdrowienia.

odpisane
3/4/2000



les films du losange

23, avenue de la République - 75116 Paris
 Tél. (33) 01 44 43 87 15 - Fax (33) 01 49 52 06 40
 E-mail : lesfilms@losange.com / www.losange.com
 Directeur : Stéphane Verley - Tel. (33) 01 44 43 87 15 / 17

Wielebny Ojrze,

Les Films du Losange są koproducentem i dystrybutorem we Francji najnowszego filmu Andrzeja Wajdy **Pan Tadeusz**.

Film wchodzi na ekrany w całym kraju 22 marca.

Ogromny sukces (6 000 000 widzów) jaki **Pan Tadeusz** odniósł w Polsce pozwala nam liczyć na równie duże zainteresowanie ze strony publiczności zarówno polskiej jak i francuskiej.

Pan Tadeusz jest przeniesieniem na ekran patriotycznego poematu Adama Mickiewicza napisanego w Paryżu w 1834 roku. Role mickiewiczowskich postaci odgrywają najwybitniejsi polscy aktorzy, tacy jak Bogusław Linda, Daniel Olbrychski, Andrzej Seweryn, Grazyna Szapołowska, Marek Kondrat, oraz Michał Żebrowski i Alicja Bachleda-Curuś...

Autorem porywającego poloneza napisanego dla potrzeb filmu jest światowej sławy kompozytor Wojciech Kilar. Muzyka i obraz przenoszą widza w świat dawnej Rzeczypospolitej, sielskich krajobrazów i patriotycznych zrywów.

Ponieważ jesteśmy świadomi ogromnej roli jaką pełni Kościół polski wśród Rodaków we Francji, chcemy się zwrócić do Państwa z prośbą o pomoc w promocji filmu. Bylibyśmy bardzo wdzięczni za ogłoszenie – ewentualnie po Mszy Świętej, listu w jakiejś lokalnej prasie, znanym w środowisku o tym znaczącym polskim wydarzeniu kulturalnym. Za wszelką pomoc dziękujemy.

Szczerze,

Athélie MAILLARD
 01 44 43 87 17

Mary KOT-SZCZĘPANSKA
 01 44 43 87 17



L'OSSERVATORE ROMANO

Redakcja Wydania Polskiego

Città del Vaticano

Via del Pellegrino · Tel. (698)4955

44
Watykan, 5 kwietnia 2000 r.

Przewielebny Ksiądz Rektor

Stanisław Jeż

Przewielebny Księżu Rektorze!

Serdecznie dziękuję za tygodnik „Głos Katolicki”, który regularnie otrzymuję i z zainteresowaniem czytam.

Jest nam miło, że Redakcja korzysta również z owoców naszej pracy, zamieszczając dokumenty papieskie (np. Orędzia Ojca Świętego), tłumaczone i opracowywane przez nas, a następnie publikowane w polskim wydaniu «L'Osservatore Romano» (np. 3/2000, s. 4-10). Mamy tylko jedną prośbę, a mianowicie, aby przedruki dokumentów z polskiego wydania były zaopatrzone w notę podającą tytuł i numer naszego czasopisma. Takie jest życzenie Sekretariatu Stanu, Dyrekcji «L'Osservatore Romano», a także Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski.

Chodzi tu przede wszystkim o uwiarygodnienie tłumaczeń tekstów Ojca Świętego (mogą być przecież różne tłumaczenia), a także symboliczne uznanie pracy polskiej edycji «L'Osservatore Romano», która dokumenty papieskie tłumaczy na język ojczysty.

Jeszcze raz kieruję do Przewielebnego Księdza Rektora słowa wdzięczności i życzę wielu łask Bożych w pracy apostołskiej.

Z wyrazami szacunku

OK
Ks. Czesław Drażek SI

Ks. Czesław Drażek SI
Redaktor polskiego wydania
«L'Osservatore Romano»

INSTITUT FRANCE-EUROPE CONNEXION

45

UWAGA*
10 warty po 120,-
1200,-
od № 17
(Wielkanoc)
+ trzeba wysłać fakturę

VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS

A l'attention de
Monsieur P. OSIKOWSKI

Paris, le 7 avril 2000

Monsieur,

Nous vous avons demandé par fax deux parutions de notre annonce « Zamki nad Loara » dans la « Voix Catholique ». La première pour le 2 avril et la deuxième pour le 9 avril. Nous avons bien reçu la facture n°33/FP/03/00 correspondante.

Malheureusement, nous avons constaté, dès la réception de notre abonnement, que notre annonce n'avait pas été publiée dans le numéro du 9 avril.

Nous vous avons appelé pour vous signaler cette omission et vous proposer de faire paraître notre annonce dans le numéro du 16 avril, compte tenu de la date très proche de notre excursion (le 7 mai 2000). Nous vous remercions par avance pour cette nouvelle parution et nous joignons notre règlement à cette lettre.

Par ailleurs, nous souhaiterions faire paraître dans votre journal du 23 avril au 25 juin, en plus de notre annonce habituelle, 10 parutions de l'annonce suivante :

WAKACYJNE KURSY JEZYKA FRANCUSKIEGO

*Dla początkujących i zaawansowanych
w grupach 8 - 12 osobowych*

- ✓ Kursy intensywne i zwykłe
- ✓ Przygotowanie do egzaminów państwowych DELF i DALF oraz na uczelnie wyższe

Atrakcyjne ceny

INSTITUT FRANCE-EUROPE CONNEXION

5 rue Sthrau - 75013 Paris - Tél./Fax : 01 44 24 05 66
Site Internet : <http://ifec.free.fr> E-mail : ifec@free.fr

Compte tenu du nombre de parutions de cette annonce (10), auriez-vous l'obligeance de nous accorder une remise. Nous vous en remercions par avance.

Dans l'attente d'une confirmation de votre part, nous vous prions d'agréer, Monsieur, l'expression de nos salutations distinguées.

DOROTA WISNIEWSKI
Directeur



Bydgoszcz, 14 kwiecień 2000 r.

Redakcja Głosu Katolickiego
do pana Redaktora
Pawła Osikowskiego

Panie Pawle!

Jestem już w Polsce i szukam możliwości druku Głosu Katolickiego i innych publikacji.

Aby zrobić konkretną kalkulację druku gazety potrzebuję jeszcze parę szczegółowych danych.

- nakład, ilość stron, czy to się będzie zmieniać?
- w jakim programie wykonywany jest skład pisma, jaki dostanę materiał wyjściowy (otwarte pliki, pliki postscriptowe)?
- kto organizuje transport, jak to wygląda w tej chwili?
- jakie są terminy, ile czasu jest na wydruk w Polsce?
- jakie faktury będą panu potrzebne?

Czekam na odpowiedź pod numerem faxu 00 48 52 581 00 43.

Tymon Michalski

Tymon Michalski

*Pan Tymon
MICHAŁSKI*

Paris, 17 kwietnia 2000

Panie Tymonie,
dziękuję za pamięć.
Natomiast to, co mnie w tej chwili interesuje to kwestia druku w Polsce kalendarza.
A więc chodzi mi o propozycje cen przy następujących danych:

wariant „A”:
nakład: 4000 egzemplarzy (cztery kolory)
format: A-4 (21 cm x 29,7 cm)
8 kartek (retro-verso): okładki + 6 kartek we wnętrzu
papier: kreda 115 g
termin: pełne wykonanie pracy sierpień 2000
skład: w PageMaker 6.5
pra-makieta dostarczona na ZIP-ie + skany zdjęć (16 sztuk)
terminy, faktura i sposób płatności do uzgodnienia

wariant „B” - dla nakładu 5000 egz.

Ewentualnie oczekuję innej propozycji cenowej przy przygotowaniu całości materiału u mnie lub w drukarni w Polsce.

Osikowski - Głos Katolicki

Subject: Forfait: 0,22F/min supplementaire.

Date: Thu, 27 Apr 2000 23:15:00 +0200

From: Service Clientele Club-Internet <service_clientele@club-internet.fr>

To: vkat@club-internet.fr

Cher(e) abonne(e),

Nous sommes heureux de vous informer qu'a partir du vendredi 28 avril inclus, le prix de la minute supplementaire du forfait 97F-20H passe de 28 a 22 centimes.

Si vous etes deja abonne au forfait 97F-20H, vous pourrez constater cette modification en vous rendant a l'adresse <http://www.club-internet.fr/votrecompte> et en consultant la rubrique " Vos connexions " a partir du samedi 29 avril.

Si vous n'etes pas encore abonne a ce forfait et que vous desirez en beneficier, vous pouvez vous rendre des maintenant a l'adresse : <http://www.club-internet.fr/mf>, ou joindre l'un de nos conseillers de clientele au 0 801 800 900 (appel local) du lundi au vendredi de 9h a 19h.

Nous restons a votre entiere disposition pour tout complement d'information.

Nous vous remercions de votre confiance et de votre fidelite.

Cordialement,

Service Clientele

Département du dépôt légal
Service de la gestion des périodiques
quai François Mauriac - 75706 Paris Cedex 13
téléphone 01 53 79 88 83
télécopie 01 53 79 85 56
depot.legal@bnf.fr

OK
11/5/2000

Madame, Monsieur,

Nous vous rappelons que, depuis avril 1998, le dépôt légal a changé d'adresse.

Afin que vos envois nous parviennent le plus directement possible, nous vous prions de bien vouloir corriger vos fichiers en notant nos nouvelles coordonnées :

Bibliothèque nationale de France
Dépôt légal périodiques
Quai François Mauriac
75706 PARIS Cedex 13

Tél. : 01-53-79-88-83
Fax : 01-53-79-85-56

Dans l'attente de vos prochains envois, nous vous remercions, Madame, Monsieur, de votre collaboration.

Le Service de la gestion des périodiques

Paris, le 26 Mai 2000

Ks. dyrektor
Krzysztof Kuźnik
Wydawnictwo Michalineum

Wielebny Księżu Krzysztofie,
nieumyślna „niesolidność” jednych dłużników jest często (przypadek Głosu) wynikiem niesolidności ich z kolei dłużników. I choćbym nie wiem jak chciał w takiej sytuacji wcześniej zamknąć sprawę to moje możliwości są ograniczone... czasem.

Rozumiem doskonale, że nie interesuje to Księdza specjalnie, jakie są przyczyny zwłoki w zapłaceniu pozostałej części naszej należności. Piszę o nich jednak, by ponownie zapewnić Wydawnictwo, iż nasz dług do końca spłacimy, na co niestety ja wobec naszych dłużników liczyć nie mogę - i to jest przyczyna, dla której borykam się z tymi nieszczęsnymi ratami i zwłoką. Nie ma w tym więc cienia złej woli czy zaniechania.

Tym niemniej niezbędne pieniądze do wysłania „raty” dla Michalineum mamy już wpłacone na konto Głosu, jednak muszę (i nic tego nie jest w stanie przyspieszyć) uzyskać potwierdzenie wpłynięcia kwoty do banku. Liczę, iż do końca przyszłego tygodnia będę mógł je przelać do Warszawy.

Mam nadzieję, iż poprzednie dwie wpłaty, ze stycznia i marca, dotarły, co nieco łagodzi nasze opóźnienia. Pozostała suma naturalnie także wpłynie. Jest mi szalenie przykro, iż jesteśmy przyczyną kłopotów, zwłaszcza, że sam jestem w podobnej sytuacji.

Żałuję jedynie, iż nie próbuje Ksiądz „interweniować” (najpierw) u mnie bezpośrednio, wszak rzecz cała i tak musi wrócić do „Głosu”, bo to on musi ze swojego konta długi spłacić, a i to ja powinienem wyjaśniać sytuację czy tłumaczyć ją.

Niepokoi mnie natomiast jeszcze kwestia płatności za nr 44/1999, który - jak Ksiądz przecież wie - zupełnie nie z mojej winy, trudno było bowiem abym z odległości 1500 kilometrów dopilnowywał wydawania w Drukarni na czas właściwej przesyłki - musiałem drukować w Paryżu (i teraz wszystko wskazuje na to, iż mimo to miałbym za to zapłacić.

Księżu Krzysztofie,
zaraz, w momencie wpłacenia w Paryżu pieniędzy (czeku) faksem potwierdzę to.

Z wyrazami poważania

Paweł Osikowski

Umieścić w nim
 Kartę^{*} na nazwisko
 Mariola Kowmierczak
 wystawioną przez
 Editions-Casimir-Le-
 -Grand - TĘCZKA
 Redakcja

* członkowską

14 stów

40 F 75, $\frac{13}{5}$
 wypracowano 65.
 D



AUMONERIE POLONAISE PRESSE
M Pawel OSIKOWSKI
263 Bis Rue St HOnore

75001 PARIS
FRANCE

Votre numéro de client : 0153942

Paris, le samedi 29 avril 2000

Cher(e) Abonné(e),

Vous nous avez contacté pour recevoir un formulaire de prélèvement automatique.

Nous vous prions de bien vouloir trouver ce document ci-joint.

Si vous souhaitez de plus amples informations, n'hésitez pas à :

- contacter nos conseillers clientèle au 01.55.45.46.47,
- nous écrire par courrier électronique à l'adresse service_clientele@club-internet.fr,
- nous envoyer un fax au 01.55.45.46.70,
- consulter notre site www.club-internet.fr rubrique « votre compte ».

Vous souhaitant bonne réception, nous vous prions d'agréer, cher(e) Abonné(e), l'expression de nos sincères salutations.

Service Clientèle

**CLUB-INTERNET
GROlier INTERACTIVE EUROPE
ONLINE GROUPE**

11 RUE DE CAMBRAI
75927 PARIS CEDEX 19 - FRANCE
Service Clientèle : 01 55 45 46 47
Support Technique : 01 55 45 45 45
Fax : 01 55 45 46 70
E-mail : info@club-internet.fr
Web : www.club-internet.fr
Minitel : 3615 GROlier (1,29 F TTC/mn)

S.A. au capital de 18 570 000 F
RCS Paris B 381 737 535
Code APE 642 B





PRÉLÈVEMENT AUTOMATIQUE

Si vous souhaitez régler votre abonnement à Club-Internet par prélèvement automatique en fonction de l'option choisie, nous vous remercions de retourner le formulaire de demande et d'autorisation de prélèvement signés ci-après avec un R.I.B., un R.I.P. ou un R.I.C.E. à :

GROLIER INTERACTIVE EUROPE/ONLINE GROUPE
Service Clientèle
11, rue de Cambrai
75927 PARIS Cedex 19

DANS LE CAS OÙ VOUS SERIEZ DÉJÀ ABONNÉ

N° Client : 0153942

Login : VKAT

DEMANDE DE PRÉLÈVEMENT

La présente demande est valable jusqu'à annulation de ma part, à notifier en temps voulu au créancier.

TITULAIRE DU COMPTE

Nom/Prénom : AUMONERIE POLONAISE PRESSE

Adresse : 263 bis, rue Saint Honoré

Code postal : 75001 Ville : PARIS

ETABLISSEMENT TENEUR DU COMPTE À DÉBITER

Nom/Prénom : Centre Financier de La Poste

Adresse : Eu Ile de France

Code postal : 75900 Ville : PARIS

DESIGNATION DU COMPTE À DÉBITER

Code Etablissement Code guichet N° de Compte Clé R.I.B
30041000011918005U02043

ORGANISME CRÉANCIER

GROLIER INTERACTIVE EUROPE/ONLINE GROUPE

11, rue de Cambrai
75927 PARIS Cedex 19

Date : 22 05 2000 Signature obligatoire :

Les informations contenues dans la présente demande ne seront utilisées que pour les seules nécessités de la gestion et pourront donner lieu à exercice du droit individuel d'accès auprès du créancier à l'adresse ci-dessus dans les conditions prévues par la déclaration n°80-10 du 1/4/80 de la Commission Nationale de l'Informatique et des Libertés.

AUTORISATION DE PRÉLÈVEMENT

J'autorise l'Etablissement teneur de mon compte à effectuer sur ce dernier, si sa situation le permet, tous les prélèvements ordonnés par le créancier désigné ci-dessous. En cas de litige sur un prélèvement, je pourrai en faire suspendre l'exécution par simple demande à l'établissement teneur de mon compte. Je réglerai le différend directement avec le créancier.

N° NATIONAL D'ÉMETTEUR :
418520

TITULAIRE DU COMPTE

Nom/Prénom : AUMONERIE POLONAISE PRESSE

Adresse : 263bis, rue Saint Honoré

Code postal : 75001 Ville : PARIS

ORGANISME CRÉANCIER

GROLIER INTERACTIVE EUROPE/ONLINE GROUPE

11, rue de Cambrai
75927 PARIS Cedex 19

DESIGNATION DU COMPTE À DÉBITER

Code Etablissement Code guichet N° de Compte Clé R.I.B
30041000011918005U02043

ETABLISSEMENT TENEUR DU COMPTE À DÉBITER

Nom/Prénom : Centre Financier de La Poste

Adresse : eu Ile de France

Code postal : 75900 Ville : PARIS

Date : 22 05 2000 Signature obligatoire :

PRIÈRE DE RENVoyer CET IMPRIMÉ AU CRÉANCIER EN Y JOIGNANT OBLIGATOIREMENT UN RELEVÉ D'IDENTITÉ BANCAIRE (R.I.B.), POSTAL (R.I.P.) OU DE CAISSE D'ÉPARGNE (R.I.C.E.).

RELEVÉ D'IDENTITÉ POSTAL • RIP

ÉTABLISSEMENT	GUICHET	N° COMPTE	CLÉ RIP
30041	00001	1918005U020	43

291 PARIS 19 180 05 U
 CALAIS

AUMONERIE POLONAISE PRESSE
 263 BIS RUE ST HONORE
 75001 PARIS

DESSINÉ ET GRAVÉ PAR OUVRE 1934 (TOUTS DROITS RÉSERVÉS)

ESPACE RÉSERVÉ AU DESTINATAIRE

Paryż. 2000 - 05-01.

Do Księdza Prałata Stanisława Jeża

Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Uprzejmie proszę o udzielenie mi urlopu w dniach od 19 do 26 maja 2000. Prośbę swoją motywuję uroczystością Pierwszej Komunii Świętej w parafii Najświętszego Zbawiciela w Lublinie. Wyjazd został uzgodniony z Panem Redaktorem Pawłem Osikowskim. Kontakt ze mną przez czas wyjazdu jest możliwy za pośrednictwem moich rodziców nr tel. 00 48 81 827 2422.

Szanowny Panie Redaktorze,

proponuję opublikować na łamach "Głosu Katolickiego" swoje wiersze, które dołączam do listu.

Rezygnuję z honorarium, jeśli brak na nie środków. Proszę o egzemplarz autorski.

Urodziłem się w 1959 roku w Ostrołęce. Ukończyłem 6-letnie studia filozoficzno-teologiczne w Akademii Teologii Katolickiej (dzisiejszy Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) w Warszawie oraz bibliotekarstwo w 2-letnim Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim w Ciechanowie. Jestem nauczycielem mianowanym w Zespole Szkół Zawodowych Nr 4 w Ostrołęce. Nauczam religii i języka polskiego. Jestem żonaty z Janiną-Żanetą z d. Jakubiak.

Mam już w swoim dorobku twórczym ponad 1100 publikacji poezji drukiem, m.in. w pismach:

Przekrój (Kraków), POEZJA dzisiaj (Warszawa), Magazyn Literacki (Warszawa), Lektura (Kraków), W drodze (Poznań), Fraza (Rzeszów), Niedziela (Częstochowa), Więź (Warszawa), Gość Niedzielny (Katowice), Źródło (Kraków);

Orzeł Biały (Londyn), Słowo (Berlin), Teczka (Paryż), The Sarmatian Review (Houston - tłum. na j. angielski), The Life of Polonia (Boston), Głos Polski (Toronto), Kraj (Brisbane), Rycerz Niepokalanej (Rzym), Nasza Gazeta (Wilno), Ognisko (Kopenhaga).

Jestem współautorem wielu antologii poezji, m.in.: "A Duch wieje kędy chce ..." (Lublin 1994) oraz publicystą m.in. "Niedzieli" i "Gościa Niedzielnego".

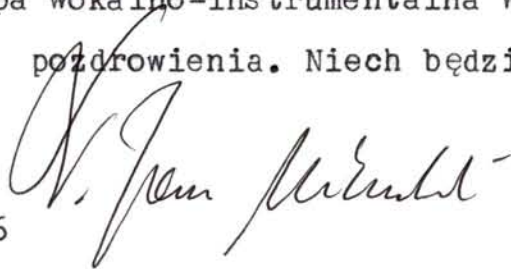
Jestem laureatem ogólnopolskich konkursów literackich. Dotychczas ukazały się zbiory moich wierszy: "Ikar" (1995), "Dotykanie nieba" (1997), "Opadanie czasu. Modlitwy i przypowieści" (2000).

Wiersze moje były prezentowane na antenie rozgłośni radiowych, m.in. w następujących: Radio Maryja (Toruń), Radio Polonia - Program V Polskiego Radia S.A. (Warszawa), Katolickie Radio Warszawa, Katolicka Rozgłośnia Archidiecezji Łódzkiej - Radio Emaus, Radio Alfa (Kraków), Polskie Radio. Radio Łódź S.A.

Muzykę do moich wierszy skomponowali Tadeusz i Rafał Kowalewscy. Poezję tę śpiewa grupa wokalnie-instrumentalna WI.

Łączę serdeczne pozdrowienia. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Ostrołęka, 2000.05.16



mgr Wiesław Janusz Mikulski
07-412 OSTROŁĘKA 5, ul. Psarskiego 22m169
tel. (0-29) 764-57-96
skrytka pocztowa 74
Polska-Poland

z cyklu "Słoneczne pocałunki"

+ + +

w dłoniach Twojej miłości
lodowate kraty lęku
giną jak pajęczyny ...

KLASIE IV TO Z ZSZ NR 4 W OSTROŁĘCE
KOŃCZĄCEJ LEKCJE W 1998 ROKU

jesteście ziemią orną

Wasze plony zależą
od Bożej łaski
i od Was samych ...

DLA PRZYPOMNIENIA

WIERSZ ESCHATOLOGICZNY

umyka czas
kominem pamięci
ulicami gorącego lata
pędzi pędzi kurz
umyka czas
jak postrzelony żołnierz
przez pobojuwiska
do domu ...

Kto sieje
ten zbiera

MIEŁOŚĆ JEST NIEBEM

niebo nie ma ścian
ni zamków
otwarte jest
jak Twoje Serce ...

mgr Wiesław Janusz Mikulski
07-412 OSTROŁĘKA 5, ul. Pełskiego 22m169
tel. (0-29) 764-57-96
skrytka pocztowa 74
Polska—Poland

mgr Wiesław Janusz Mikulski
07-412 OSTROŁĘKA 5, ul. Pełskiego 22m169
tel. (0-29) 764-57-96
skrytka pocztowa 74
Polska—Poland

KU ROZWADZE

serca

to nie kolorowe piłki ...

+ +
+ +

Słowo Twoje

pełne jest ognia -

ZAKOCHANI W SOBIE

może czasem są

zakochani W S O B I E

CZASEM

zbyt odważne słowa

to jak zbyt odważni alpiści ...

+ + +

jednakowym darem słońca
oblaskawił nas Bóg
i czas nam dał
by kochać
ciągle poznając prawdę
wciąż ucząc się miłości
i cierpienia i cierpienia
ucząc - -

+ + +

Słońce nie wysycha

choć ciągle daje światło i ciepło ...

NA ZIEMI

PRZED PRZYJŚCIEM JEZUSA

życie w ciele jak morze

wydaje się nie mieć końca ...

NORWIDOWSKIE ECHO

piękno jest kształtem miłości

a miłość JEST TOBĄ

Paris, le 14 Juin 2000

Rektor PMK w Szwajcarii
Przewielebny Ksiądz
prał. dr Krystian GAWRON

Przewielebny Księżu Prałacie,
w nawiązaniu do naszej dzisiejszej rozmowy telefonicznej,
pozwalam sobie przypomnieć prośbę o nadesłanie obiecanego
sprawozdania z pielgrzymki do Lourdes;
jednocześnie - zgodnie z sugestią Księdza Rektora -
dołączam wyciąg z komputera, ilustrujący kwestie prenumeraty
„Głosu Katolickiego” przez PMK w Szwajcarii.

Polecam się pamięci Łaskawego Księdza w obu poruszonych, a rela-
tywnie pilnych sprawach

Pozostaję z wyrazami głębokiego szacunku

Paweł Osikowski

PRENUMERATA GŁOSU KATOLICKIEGO
PRZEZ POLSKĄ MISJĘ KATOLICKĄ W MARLY LE PETIT (SZWAJCARIA)

Roczny abonament 1 egzemplarza Głosu Katolickiego wynosi 325FF.

PMK w MARLY LE PETIT otrzymuje 15 egz.

Prenumerata 15 egzemplarzy

- za rok 1999 wynosi	4875 FF
- za pół roku 2000 wynosi	2437 FF
- Razem	7312 FF
- Bonifikata za pierwsze 3 miesiące	-1218 FF
- Ostateczna suma do zapłaty	6094 FF

Zespół Szkół przy Ambasadzie RP w Paryżu

Iwona H.PUGACEWICZ
Dyrektor

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOŚCIEŁCĄCYCH
DLA DZIECI OBYWATELI POLSKICH
CZASOWO PRZEBYWAJĄCYCH ZA GRANICĄ
W WARSZAWIE
Zespół Szkół przy Ambasadzie RP
w PARYŻU

Paryż, 28.06.2000

Pan
Paweł OSIKOWSKI
Redaktor Naczelny
"Głosu Katolickiego"

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie dziękuję Panu Redaktorowi oraz całemu Zespołowi Redakcyjnemu za bezpłatne dostarczanie Szkole Polskiej "Głosu Katolickiego". Jest to niewątpliwie najbardziej poczytne i szanowane pismo wydawane we Francji. Cieszę się, że już od trzech lat znajduje honorowe miejsce w naszej bibliotece.

Życzę całej Redakcji wielu sukcesów oraz miłych wakacji.

Ładuję w piśmie do załącznika -

DYREKTOR
Iwona Pugacewicz
dr Iwona Pugacewicz

Tadeusz Gieysztor
Prezes Stowarzyszenia
„Szkoła Polska w Paryżu”

Paryż, 3 lipca 2000 r.

W.P.
Paweł OSIKOWSKI
Redaktor Naczelny
„Głosu Katolickiego”
Paryż

Szanowny Pawle,

prosiłem księdza Andrzeja o przekazanie Ci dokumentacji dotyczącej TV POLONIA, abyś mógł ocenić, na ile ważna była rola Stowarzyszenia we wprowadzeniu tej stacji do sieci kablowej Paryża i niektórych okolic – wszędzie tam, gdzie operatorem kablowym jest LYONNAISE CABLE.

Sprawiedliwość, a także względy polityczne chciałyby, aby adekwatna do tego wiadomość ukazała się w „GK” – być może nawet tak uroczyście, jak miało to miejsce w przypadku Strasburga. Rzekomych ojców tego przedsięwzięcia może bowiem „ujawnić się” wielu.

Dokumentacja pokazuje, że staraliśmy się głównie o wprowadzenie TV POLONIA w departamencie Yvelines. Nie było to jednak zapomnieniem aglomeracji paryskiej, lecz wynikiem przyjętej taktyki. Rozmowy „ogólne” okazały się powolne, zatem zaczęliśmy mobilizować deputowanych „yvelinois” wiedząc, że Lyonnaise Câble nie będzie mogło uruchomić TV POLONIA w jednym tylko miejscu, lecz zrobi to jednocześnie wszędzie tam, gdzie dociera (teraz należałoby się zająć innymi operatorami ...).

W związku z tym prosiłbym Cię bardzo o rozważenie umieszczenia odpowiedniego ogłoszenia (artykułu ?), uwzględniając:

1. Sprawczą w sumie rolę Stowarzyszenia
2. Zaznaczając, że mimo, iż oficjalna umowa między TV POLONIA a Lyonnaise Câble nie została jeszcze podpisana (miało to nastąpić w czerwcu, teraz najwcześniej w drugiej połowie lipca), to stacja ta jest już od 11 maja realnie dostępna w kablu. Można zawierać pełnoprawne umowy z Lyonnaise Câble (tzn. zwykle kontrakty udostępniające kabel).

Wdzięczam się i pozdrawiam

Tadeusz Gieysztor

Paris, le 19 Juillet 2000

Sz. Pan Dyrektor
 Ireneusz Chodorek
 Bank PeKaO
 Paryż

Szanowny Panie,

Redakcja „Głos Katolicki” - jedyne polskojęzyczne tygodnika we Francji (i okolicach) - już tradycyjnie wydaje dwujęzyczny (polsko-francuski) Kalendarz.

Pragniemy zaproponować Państwu - jedyne polskiemu bankowi we Francji - partycypację w tym przedsięwzięciu w kwocie 5000 frs.

Wydawany w 5000 egzemplarzy ścienny Kalendarz na 2001 rok - pierwszy w trzecim tysiącleciu i XXI wieku - będzie miał format A-4, 12 kolorowych stron + okładki. Na każdej stronie i na pierwszej okładce znajdować się będzie „logo” (+ adres lub nr telefonu) instytucji uczestniczącej w jego wydaniu; na tylnej okładce zamieszczamy ramkę (1/4 - 1/6 strony) z pełną informacją o sponsorze.

Znając znaczącą rolę i działalność paryskiego PeKaO i Pana Dyrektora osobiście, byliśmy radzi mogąc uzyskać jego uczestnictwo w naszym przedsięwzięciu.

W kwestii wszelkich dodatkowych informacji pozostajemy do Państwa dyspozycji.

W związku na krótki czas wydawniczy liczylibyśmy na relatywnie pilną odpowiedź.

Z wyrazami szacunku

Redacteur en chef



Paweł Osikowski

Okładki

3 października

Asyż (ponieważ 4 października jest święto św. Franciszka z Asyżu)
albo związana z początkiem nowego roku akademickiego

10 października

związana z październikiem jako miesiącem różańcowym

17 października

związana z 21 rocznicą pontyfikatu J. P. II

24 października

złota polska jesień (lub słota czasami)

31 października

cmentarz; groby

7 listopada

związana z obchodami Odzyskania Niepodległości (11 XI)

14 listopada

21 listopada

związana z zanikającą tradycją Andrzejek (27 XI)

28 listopada

związana za początkiem Adwentu (28 XI)

5 grudnia

związana z Mikołajkami (6 XII)

↳ Tabela/E-mail/
Bielinski

1. Czas pracy:

PONIEDZIAŁEK - 9-12.30

WTOREK - 9-12.30 + 15-18.30

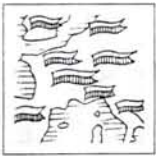
ŚRODA - 9-12.30 lub pisanie artykułów w domu

PIĄTEK - 9-12.30 → Montage

2. Korekta numeru.

3. Redakcja dwóch stron numeru. (polonijne)

4. Teksty o bieżących wydarzeniach.



polonijne remanenty

50-LECIE KAPLICY POLSKIEJ W VILLERS

Osiedle kopalniane Villers należy do gminy Flers-en-Escrebieux a do parafii polskiej w Auby.

Pierwsze rodziny polskie przybyły tam w roku 1922. ale przed wybuchem wojny było ich już 135 (około 700 osób). Dyrekcja kopalni dała im do dyspozycji małą salę zwaną „szkółką”, bo w czwartki odbywały się w niej lekcje języka polskiego i katechizm oraz zebrania towarzystw. Na Mszę Świętą w niedzielę trzeba było chodzić do Flers lub do Auby (około 6 km). Pod koniec wojny w lutym 1945 parafię objął ks. Franciszek Jagła a w czerwcu przybył ks. Józef Sroka. Aby ułatwić praktyki religijne postanowiono wybudować kaplicę w Villers. Na pasterce 1949 roku pierwszy raz ogłoszono informację o budowie kaplicy, która została przyjęta dosyć sceptycznie, bo wiązało się to ze znacznymi kosztami a nie można było liczyć na jakąkolwiek pomoc.

Podczas wizyty kolędowej udało się zwerbować 37 ochotników do pracy. Szybko też nadarzyła się okazja na kupno baraku w Leforest, gruntu w Villers oraz cegły na fundament (wszystko na kredyt lub za pożyczone pieniądze).

Pod koniec stycznia 1950 rozebrano barak w Leforest a rolnicy z Flers przewieźli materiał na nowe miejsce. W marcu rozpoczęto budowę. Wszyscy z zapalem zabrali się do pracy i na koniec kwietnia kaplica była gotowa.

Uroczystego poświęcenia, które, odbyło się 30 kwietnia, dokonał ks. Prałat Kwa-

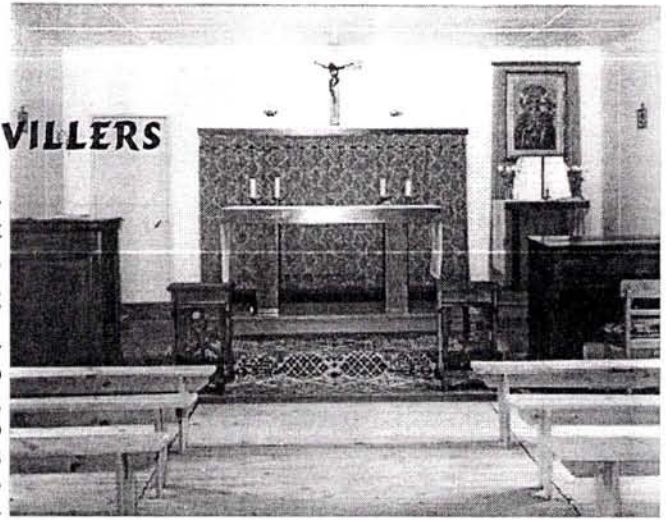
śny Rektor PMK, ks. Kanonik Corduant - delegat arcybiskupa z Cambrai. Mszę Świętą odprawił ks. Dziekan Nosal w asyście 7 księży polskich i francuskich w obecności około 300 parafian z Villers, Auby i Courcelles. Od tego dnia Msza św. w Villers odbywała się w każdą niedzielę o godz. 10³⁰ w asyście około 100 osób. Tutaj odbywały się także chrzty śluby i pogrzeby.

Budynek kaplicy był jednak jeszcze w stanie surowym i wymagał upiększenia. Sprawiono nowy ołtarz i całe wyposażenie kościelne, zaś teren ogrodzono i obsadzono drzewkami. Wszystko to dzięki ofiarności parafian.

Niestety kilkanaście lat później sytuacja ekonomiczna i społeczna zmieniła się diametralnie. Zamknięto szyby kopalniane w Courcelles i Auby, zaś górników wraz z rodzinami przeniesiono do innych miejscowości. Pozostali tylko ci, którzy byli już na emeryturze.

Obecnie w Villers mieszka tylko 9 par małżeńskich i 20 osób samotnych (38 osób). Kaplica jednak nadal spełnia swoje zadanie. Co niedzielę o 10³⁰ jest na Mszy Świętej od 12 do 20 osób. Przychodzą na nią także dawni mieszkańcy Villers, bo utrzymanie tej kaplicy uważają za swój honor.

W ciągu 50 lat nabożeństwa w niej od-



prawiali Ks. Franciszek Jagła, ks. Józef Sroka i ks. Jan Robakowski.

Pięćdziesiąt rocznicę poświęcenia kaplicy obchodziliśmy w dniu 13 maja 2000 roku. Uroczystą Mszę Świętą w obecności wielu wiernych odprawili Ks. Prałat Franciszek Jagła i ks. Paweł Biel obecny proboszcz parafii Auby, w intencji tych, którzy budowali kaplicę i przyczynili się do jej utrzymania. Po Mszy Świętej odbyło się przyjacielskie spotkanie w sali im. Lucjana Picza.

Serdeczne podziękowania składamy wszystkim tym, którzy przyczynili się do upiększenia uroczystości jubileuszowych. Dziękujemy za zaangażowanie mieszkańców nie tylko z Villers ale także Auby, Courcelles, Flers i Leforest.

Obecnie kaplicą opiekuje się ks. Prałat Franciszek Jagła, który co niedzielę sprawuje tam Mszę św. oraz p. Józef Bączkiewicz i p. Genowefa Szłapka.

Ks. F.J. - Ks. P.B.

PIELGRZYMKA DO NOTRE DAME Z LIESSE

W niedzielę 4 czerwca br. Odbyła się tradycyjna coroczna pielgrzymka Polaków do Liesse.

W tym roku szczególnym gościem spotkania był ks. biskup diecezji L'Aisne Marcel Herriot. To pierwsza wizyta, którą odbywa ks. Biskup francuski w naszej wspólnotie polskiej. Wszyscy pielgrzymi byli bardzo wzruszeni Jego prostotą i łatwym kontaktem z wiernymi. Odbyła się uroczysta Msza św. koncelebrzana pod przewodnictwem ks. Biskupa z udziałem organizatora



pielgrzymki ks. Stanisława Załęckiego i sekretarza PMK ks. Antoniego Biela. Po skończonej Eucharystii wszyscy uczestnicy spotkali się w "Abu du Pelerin" na wspólnym podwieczorku. Podczas rozmów i wymiany poglądów na temat różnych tradycji polskich ks. Biskup poznał atmosferę polskiej gościnności. Dla upamiętnienia wizyty biskupa Marcela Herriota podarowaliśmy Gościowi piękny obraz z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Całe popołudnie upłynęło w gościnnej i przyjaznej atmosferze między rodakami. Do zobaczenia wszystkim na następny rok.

PARAFIANIE

Troy, 11. V. 2000 r.

Szanowna Pani!

Łagodnie z Pani prośbą, wyrażoną w czasie naszej rozmowy telefonicznej, przesyłam Pani trochę wiadomości rodzinnych Brata Władysława.

Jestem jego kuzynką.

Urodził się On 5. VI. 1916 roku w Lipiorach powiat Lubin, archidiecezja gnieźnieńska. Rodzice jego posiadali małe gospodarstwo rolne. Rodzina była liczna. Było siedmioro dzieci; 3 chłopów i 4 dziewczynki. Matka jego wdała się w drugi związek. Ojciec nie ożenił się ponownie, wychowywał sam dzieci.

Władek skończył 4 oddziały Szkoły Podstawowej w Lipiorach. Ojciec widział, że Władek jest zdolny, pilny w nauce, chętny do pomocy, ale nie miał żadnych środków finansowych do jego kształcenia.

Jako młodzieniec sładził już biegle językiem niemieckim. W roku 1934 wystąpił do Zakonu Księży Augustynów w Potulicach i został Bratem Zakonnym.

Zakon posiadał w Potulicach drukarnię w której Brat Władysław pracował. Często jeździł do Bydgoszczy po materiały drukarskie. Był blisko księdza Posadzego, którego w trudnych chwilach swoim optymizmem podtrzymywał. W 1938 roku został wysłany do Przymu. Mimo tak długiego czasu na granicy, utrzymywał kontakt z rodziną w Polsce i na granicy.

Przed Wielkanocą dostalam od niego piękne życzenia Wielkanocne.

Jeśli chciałaby Pani posiadać więcej wiadomości o jego pracy w Zakonie, to podaję adres do Domu Generalnego:

Towarzystwo Chrystusowe
ul. Panny Marii 4
00-962 Poznań
Polska

Pokraczanie Panią serdecznie
i Serżi' Boże

Marisa Szynakiewicz

Maria Szynakiewicz
1773 Hillman
Troy, MI 48083

MSA

AIR MAIL



73



AIR MAIL

Redakcja Głosu Katolickiego

263 bis, Rue Saint-Honoré

75001 Paris

FRANCE

00133/0000 

Zwracam się z zapytaniem do dyrekcji publikacji tygodnika "Głosu Katolickiego", czy istniałaby możliwość wprowadzenia do tygodnika "rubryki ogłoszeń poznania" lub "matymonialnej". Tak jak istniała w tygodniku "Nawodniec".

Mam nadzieję, że taka rubryka znalazłaby wielu zwolenników. Ponieważ na terenie całej Francji znajduje się wielu parafian, którzy by chcieli poznać się bliżej, a może nawet utrzymywać bliższe kontakty.

Na koniec przeproszam, ponieważ nie chcę narzucać swojej woli.

Z poważaniem

stała cytelniczek ejonu

Katolickiego

llana.



75

Poliska Misja Katolicka we Francji

263-bis. rue St. Monvé

PARIS 75-001

Wos

chyr. publ. ks. St. Jęsi.



Paris, le 8 Septembre 2000

Szanowny Pan Wicedyrektor
Centrum Informacji Rządu RP
Pan Krzysztof Gacek
fax [00 48 22] 84 03 810

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze,
w związku z wizytą Pana Premiera Jerzego Buzka w Paryżu w dn. 18-19 września,
redakcja „Głosu Katolickiego” - jedyne go polskojęzycznego tygodnika we Francji (i okolicach - Bene-
luks, Szwajcaria, także Włochy) - zwraca się z gorącą prośbą o udzielenie nam przez Pana Premiera
wywiadu.

W kontekście pobytu Pana Premiera we Francji, 20-rocznicy „Solidarności”, jak i zbliżających się w
Polsce wyborów jest dla społeczności polskiej we Francji - naszych czytelników - szczególnie ważne
móc usłyszeć Jego wypowiedź „z pierwszej ręki” (bez subiektywnego pośrednictwa np. telewizji).

Głos Katolicki jest czasopismem wydawanym przez Polską Misję Katolicką we Francji i ma przywilej
uzyskiwania specjalnych wywiadów od większości znakomitości życia politycznego Polski (z obozu so-
lidarnościowo-niepodległościowego), ostatnio m.in. z Panią Marszałek Senatu RP.

Nasze czasopismo jest dostępne w Bibliotece Sejmu RP.

Licząc na przychylność dla mojej gorącej prośby
pozostaję z wyrazami szacunku

Redacteur en chef

Paweł Osikowski

Artysta Malarz
Członek Polski Związek Artystów Plastyków
Stefan Centomirski Sybirak
Ul. Wolska 105\107 m.26
Warszawa 01-235
Tel\Fax: 022/8367821
E-mail: stecent@go2.pl

77
MISJA KATOLICKA
Warszawa, dnia 9/X. 2000r.
585 ul. Różańska
75001 PARIS
TAROTRA

Drogi Księżo Rektorze Stanisław Jeż,

Wyrażam serdeczne podziękowania za umieszczenie na okładce jednego z moich ulubionych czasopism „Głosu Katolickiego” obrazu reprezentującą moją twórczość „Madonna Pożegnanie”. Mam nadzieję na naszą dalszą współpracę.

Wysłałem przez Tadeusza Różyckiego dokumenty o wydanie kalendarza i fotografie obrazów wykonanych przeze mnie w tym roku: „Przyszłość” i „Moje Milenium”. Obrazy te wyrażają swoją treścią Święta Bożego Narodzenia jak również Święta Wielkanocy i mogą zostać umieszczone na okładkę „Głosu Katolickiego”.

Zwracam się do Księdza Rektora z następującą propozycją :

Podczas naszego ostatniego spotkania, rozmawialiśmy o możliwości wspólnym wydaniu ściennego kalendarza z reprodukcjami moich obrazów. Jak wiemy drukowanie danego kalendarza w Polsce jest tańsze niż w Paryżu. Koszty wydania 13 stronnego kalendarza w formacie A2, wynosi 20 PNZ, czyli równowartość ok. 30 Fr. Ze szczegółami tego projektu można się zapoznać w liście intencyjnym wydawcy – „Dom Wojska Polskiego”.

Jeżeli czcigodny ks. Rektor uzna moją propozycję za stosowną, wówczas dokona się zawarcie umowy z wydawcą. Wydawca i ja, ze swej strony, osobiście gwarantujemy przekazać Polskiej Misji Katolickiej kalendarze w liczbie odpowiedniej kwocie wyznaczonej na ten cel. Z mojej strony dodam, że można otrzymać w nagrodę od autora jeden ze szkiców obrazu umieszczonych w danym kalendarzu. Dotyczy to inwestorów które zamówią nakład ponad 1000 egz. Bardzo bym chciał aby do kolekcji obrazów Polskiej Misji Katolickiej, dołączyć następny obraz z cyklu „Madonny XX wieku”.

Z wyrazami szacunku i uznania

Stefan Centomirski



Dołączam

- 1 list intencyjny „Domu Wojska Polskiego”
- 2 fotografii dwóch obrazów „Przyszłość” i „Moje Milenium”
- 3 katalog (II wydanie)
- 4 Życiorys

APEL DO SPONSORÓW I INWESTORÓW

W związku z zbliżającym się początkiem NOWEGO WIEKU i przy okazji jubileusza 50-letniego mojej pracy twórczej — Pragnę zachęcić do wydania ściennego kalendarza „Madonny XX wieku” na rok 2001.

Format A-2 /64x48 cm./, 13 szt. kolorowych całostronicowych reprodukcji na kartonie błyszczącym. Teksty w językach polskim i angielskim.

Cena kalendarza uzależniona jest od ilości nakładu i wynosi ok. 20 zł.

Dla Sponsorów i Inwestorów gwarantuje się:

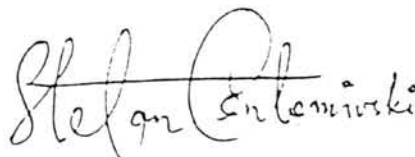
- Umieszczenie Logo na każdej z 13 stron.
- Przekazanie kalendarzy w terminie do Listopada 2000 r. Inwestorom w liczbie odpowiadającej kwocie wyasygnowanej na ten cel, a dla Sponsorów części nakładu.
- Artysta gwarantuje reklamę podczas wywiadów w prasie, radio, TV i na swoich już zaplanowanych wystawach obrazów cyklu „Madonny XX wieku” w kraju i za granicą.
- Jest też Możliwość wprowadzenia dodatkowej reklamy o firmie lub instytucji na oddzielnej planszy kalendarza
- Wybranym Sponsorom wraz z nakładem wręczone będą szkice do obrazów, zamieszczonych w kalendarzy.
- Wszyscy Sponsorzy i Inwestorzy otrzymają od artysty katalogi jego wystaw w językach: polskim, angielskim i niemieckim.
- Przed podpisaniem umowy z wydawcą /patrz.str.2/można zapoznać się z projektami, foto-słajdów i obrazami bezpośrednio w pracowni artysty.
- Zapewniam, że po zakończeniu r.2001, nabywca może nadać kalendarzom nowe życie : wszystkie 13 reprodukcji obrazów są zaprojektowane w ten sposób, żeby ich można było wykorzystać zawieszając na ścianie w standartowej ramce 60x40cm. , 50x30cm.

Liczę na to, że nasza propozycja dotycząca wspólnego wydania kalendarza „Madonny XX wieku” spotka się z państwa zainteresowaniem , a duży, kolorowy ścienny kalendarz z umieszczonym na nim Logo państwa firmy będzie dobrym prezentem na powitanie nowego wieku dla współpracowników i gości firmy lub instytucji.

Gorąco zapraszam do wspólnego wydania tego reprezentacyjnego kalendarza ściennego przedstawiającego moje obrazy „Madonny XX wieku”, o których francuska prasa pisała, po wernisażu w Paryżu :

..... *Madonny Centomirskiego są przemarnięte, wychudzone, odziane w lachmany znoszą cierpienie wygnanie, głód, samotność. Na pewno o wiele bliższe są Chrystusowej Matce niż piękne Madonny włoskiego renesansu.*

Członek ZPAP
Stefan Centomirski



POLESKA MISJA KATOLICKA
583 bis Rue Saint-Honore
75001 PARIS
TAROTAT

Artysta Malarz
Stefan Centomirski
Wolska 105/107 m.26
01235 Warszawa Polski
tel/fax 0-22/8367821

Warszawa, dnia 25.09.2000 r.

Urodziłem się w 1928 roku k. Kamieńca /b.ZSSR/ w polskiej rodzinie. Przebywałem 12 lat na zesłaniu na Syberii. Studiowałem w instytucie Plastycznym w Moskwie. Od początku lat dziewięćdziesiątych przebywam w Polsce. Podsumowując me osiągnięcia za 10 lat wyróżniam :

Wystawy w kraju i za granicą :	
Indywidualnych	25
Zbiorowych	40
Wieczorów autorskich	30
Liczne recenzje w prasie, na radio, TV	200
Zrealizowano telefilmów o mojej twórczości	6
Muzea w których zgromadzono moje prace	
w Polsce i Europie	27
Kościoty, biblioteki, szkoły oraz prywatne kolekcje	
posiadające w swoich zbiorach moje prace	90
Za osiągnięcia w twórczości plastycznej otrzymałem nagrody	7

Na rok 1998 przyznano mnie **stypendium twórczy** Ministerstwa Kultury i Sztuki. Obecnie pracuję nad dużym cyklem obrazów „**Madonny XX wieku**”, są to przedstawienia kobiet z zsyłek i podziemia, wojny i pokoju– który będą pokazywany na już **zaplanowanych wystawach w Warszawie , Paryżu i Londynie** . Projektuje się wydania katalogu i ściennego kalendarza z reprodukcjami tych obrazów. Ten cykl jest podsumowaniem **50-liecia** mojej twórczości, która jest poświęcona ofiarą totalitaryzmu i liczy ponad **500** obrazów.

Mam wiele cyklów obrazów z których można utworzyć wystawy o tematykach:

- * **patriotycznej** (walka o Niepodległość Polski , cykl Katyński i dr.)
- * **religijnej** (nowoczesne Madonny , Święty XX wieku i in.)
- * **liryczne**, ukazujące różne pory roku ,krajobrazy, portrety

Do zareklamowania wystawy mam:

- * **plakat** – format A-1, seryjny
- * **katalogi** format A-4, w językach polskim , angielskim i niemieckim
- * **kalendarze** kieszonkowe z reprodukcjami moich obrazów
- * **telefilmy** na temat mojej twórczości

Stefan Centomirski
Członek Związku Polskich Artystów Plastyków
Członek MSASW /UNESKO/



Société Historique et Littéraire Polonaise

Bibliothèque Polonaise

Towarzystwo Historyczno - Literackie

Paris, le 21 10 2000

Réponse à la pétition publiée dans le journal GLOS KATOLICKI
Le 8 octobre 2000

Vous avez publié - dans votre numéro 35 du 8 octobre 2000 - une pétition qui met en cause notre Société. Nous tenons à vous adresser cette note, afin qu'elle soit publiée dans votre journal au nom du droit de réponse.

1. Tout d'abord la pétition est basée sur une affirmation totalement inexacte. Le projet du Conseil de la SHLP vise non pas à **céder la moitié** de la Bibliothèque Polonaise mais, au contraire, à **obtenir** la propriété conjointe de la Bibliothèque Polonaise, grâce à un accord avec la PAU (Polska Akademia Umiejetnosci = Académie Polonaise des Sciences et des Lettres) qui est la seule possibilité raisonnable permettant d'obtenir au moins une partie de la Bibliothèque Polonaise.

Ce projet prévoit par ailleurs que la gestion et l'administration de la Bibliothèque Polonaise continuera à être de la responsabilité de la SHLP jusqu'en 2030.

En effet, la Bibliothèque Polonaise **a été cédée** par la SHLP - par acte notarial - à la PAU en 1893. Actuellement donc la SHLP n'est pas propriétaire mais seulement locataire de la Bibliothèque Polonaise, et elle paie un loyer à l'administrateur judiciaire français, conformément à la décision de la Cour d'Appel de Paris de 1959.

2. Quant aux principes énoncés dans le 2° paragraphe de la pétition : intégrité, indépendance financière, idéologique et politique de la Bibliothèque Polonaise - la SHLP ne se contente pas de les proclamer, mais elle les défend sur le terrain contre vents et marées depuis cinquante ans, et elle a bien l'intention de continuer à les défendre.

3. Finalement, quant au partage des biens contre lequel s'élève le paragraphe 3 de la pétition, le projet du Conseil vise à maintenir l'intégralité du bâtiment et de ses collections en place, mais en s'appuyant sur deux piliers :

- une association d'utilité publique de droit français : la SHLP et
- une institution polonaise honorable : la PAU (dont nous rappelons que les deux seuls membres d'honneur sont : le pape Jean-Paul II et M. Nowak-Jezioranski)

Tout maintien de la situation actuelle aboutira à terme à une solution où la PAU serait propriétaire de l'ensemble de la Bibliothèque Polonaise ou, à défaut, cette Bibliothèque tomberait dans le domaine public français, c'est-à-dire qu'elle appartiendrait à l'Etat français.

Est-ce bien ces solutions que défendent les auteurs de la pétition ?

Pour le Conseil de la SHLP :

Leszek TALKO
Président de la SHLP

C. Pierre ZALESKI
Vice-Président de la SHLP
Directeur de la Bibliothèque Polonaise

6, quai d'Orléans - 75004 PARIS - Tél : 01 55 42 83 83 - Fax : 01 46 33 36 31



Société Historique et Littéraire Polonaise
Bibliothèque Polonaise
Towarzystwo Historyczno - Literackie
Biblioteka Polska

Paryż 21 10 2000

**Odpowiedź na petycję umieszczoną na łamach *Głosu Katolickiego*
w dniu 8 10 2000**

W nr 35 *Głosu Katolickiego* z dnia 8 października 2000 roku została opublikowana petycja podważająca działalność naszego Towarzystwa. Wysyłamy Państwu poniższy tekst z prośbą o umieszczenie go w *Głosie Katolickim* w ramach prawa do odpowiedzi.

1. Przede wszystkim petycja opiera się na całkowicie fałszywym stwierdzeniu. Projekt Rady THL ma na celu nie **przekazanie połowy własności** Biblioteki Polskiej w Paryżu lecz przeciwnie **uzyskanie** prawa do współwłasności Biblioteki Polskiej, dzięki układowi z Polską Akademią Umiejętności, co jest jedynym rozsądnym rozwiązaniem, pozwalającym na uzyskanie przynajmniej części Biblioteki Polskiej. Projekt ten przewiduje skądinąd, że THL zajmować się będzie nadal zarządzaniem i administracją Biblioteki Polskiej do 2030 roku.
THL **przekazało** Bibliotekę Polską - aktem notarialnym - Polskiej Akademii Umiejętności w 1893 roku. Aktualnie więc THL nie jest właścicielem lecz tylko lokatorem Biblioteki Polskiej, płacącym czynsz francuskiemu zarządcy sądowemu, zgodnie z decyzją paryskiego Sądu Apelacyjnego z 1959 roku.
2. Co do zasad przedstawionych w drugim paragrafie petycji : nienaruszalności, niezależności finansowej, ideologicznej i politycznej Biblioteki Polskiej – THL nie tylko je głosi lecz stoi w ich obronie przeciw wszelkim burzom od pięćdziesięciu lat, i nadal w tym duchu ma zamiar działać.
3. Wreszcie jeśli chodzi o podział dóbr, przeciw któremu wymierzony jest trzeci paragraf petycji, projekt Rady ma na celu utrzymanie integralności budynku i jego kolekcji w dotychczasowym miejscu, ale w oparciu o dwie podstawy :
 - Towarzystwo użyteczności publicznej prawa francuskiego : THL
 - Poszanowania godna instytucja polska PAU, /której jedynymi członkami honorowymi są papież Jan-Paweł II i Jan Nowak-Jeziorański/

Dalsze utrzymywanie aktualnej sytuacji doprowadzi w końcu do takiego rozwiązania, że albo PAU zostanie właścicielem całej Biblioteki Polskiej albo stanie się ona własnością Państwa francuskiego.

Czy takie właśnie rozwiązanie odpowiada autorom petycji ?

Za Radę THL

Leszek TALKO
Prezes THL

C. Pierre ZALESKI
Wiceprezes THL
Dyrektor Biblioteki Polskiej

6, quai d'Orléans - 75004 PARIS - Tél : 01 55 42 83 83 - Fax : 01 46 33 36 31



AIDE
AUX MALADES POLONAIS
ASSOCIATION LOI 1901

Antony, 22. 11. 00

Szanowny Panie!

Dziś byłam u Pana z ogłoszeniem naszego „SOS”.

Dosyłam zdjęcie, o którym mówiliśmy.

Z góry bardzo za wszystko dziękuję w imieniu „SOS”.

Gdyby przypadkiem były jakieś koszty - oczywiście pokryjemy.

Będę wdzięczna za odesłanie mi tego zdjęcia,
z zatężoną kopercą.

Łączę wyrazy szacunku

Magdalena Konopka

Wieruszów 21 12 2000 r.

Redakcja „Głosu Katolickiego”

Zwracam się do Państwa z ogromną prośbą o umieszczenie na łamach waszej gazety mojego ogłoszenia.

Mieszkam wraz z mężem i dwójką dzieci w wieku 21 i 16 lat (studenci) , w powiatowym mieście Wieruszów , w woj. Łódzkim. Tam również pracuję w miejscowym szpitalu jako położna. Mam dom położony na wsi oddalony od Wieruszowa o 15 kilometrów. Jest to teren typowo rolniczy, nie ma tu przemysłu. Mąż zajmuje się ogrodnictwem , hoduje ekologiczne warzywa.

Dysponujemy sporą ilością wolnego czasu, możemy więc przeznaczyć go innym osobom. Pragniemy nawiązać kontakt z osobami będącymi na emeryturze, chcącymi spędzić u nas w Polsce jakiś określony ,a być może stały czas przez cały rok.

Zapewniamy miłą rodzinną atmosferę, całodobową opiekę z wyżywieniem . Mile widziane małżeństwo. Odpłatność za pobyt byłaby do uzgodnienia już z konkretnie zainteresowaną osobą .

Pragnę zaznaczyć , że adres do państwa gazety otrzymałam dzięki ogromnej uprzejmości Redaktora TV POLONIA Pana Stanisława Czerwińskiego.

Serdecznie pozdrawiam życząc pomyślności w Nowym Roku.

Nawrocka

Halina Nawrocka

Mój adres:

Halina Nawrocka
98-400 Wieruszów
ul. Fabryczna 13/7
Polska

Tel.+48 62 78 42 259

*ou Telefonem
103/2001*

DANS LE CADRE D'UNE RECHERCHE DANS L'INTERET DES FAMILLES LA
PREFECTURE DE POLICE SOLLICITE TOUS RENSEIGNEMENTS PERMETTANT
LA LOCALISATION D'UN RESSORTISSANT UKRAINIEN :

SLYVKA Vladimir 32 ans

SI VOUS LE CONNAISSEZ, CONTACTER OU DEMANDER LUI DE CONTACTER
LE SERVICE DES DISPARITIONS INQUIETANTES DE MAJEURS AU

01 55 75 24 65

M. LEJEUNE Cdt de police 01 55 75 24 64
Mme DANGER Bgdiu 01 55 75 24 82

85
wystano do Jedyńskiego
do No 9

Stowarzyszenie Kultury Polskiej „POLONIA”

Styrcza.2000-12-05

Republica Moldova
Jud. Bălți
Com. Glodeni
4901 Stîrcea

Szanowni Państwo!

Od października 1999 roku w Republice Mołdawii w miejscowości Styrcza działa Stowarzyszenie Kultury Polskiej „POLONIA”, które liczy ponad 200 stałych członków.

Stowarzyszenie „POLONIA” ma siedzibę w miejscowości, którą Mołdawska Polonia nazywa „Małą Warszawą”, a rodacy w Polsce – „Wielką Styrczą”. Styrcza powstała w 1896 roku założycielami której byli i zamieszkają Polacy.

Polonia ze Styrczy zachowała, pomimo stosowanych na terytorium byłego ZSRR represji, piękne staropolskie tradycje, które ustnie przekazywano z pokolenia na pokolenie. Do dnia dzisiejszego dotarła także garstka literatury w języku ojczystym na którą się składają głównie modlitewniki i kilka podręczników do nauki języka polskiego wydanych w drugiej połowie XIX wieku w Polsce i na Litwie.

Stowarzyszenie „POLONIA” dynamicznie się rozwija, ale napotyka trudności, które wynikają tak z powodu ogromnego braku literatury w języku ojczystym, jak i trudności finansowych, co jest główną przyczyną niemożliwości prenumeraty kilka gazet i czasopism dla dorosłych i dzieci.

Stowarzyszenie dziękuje za zrozumienie, wsparcie i pomoc oraz jest zainteresowane dynamicznym rozwojem szeroko zakrojonej współpracy.

Z poważaniem.

W imieniu Stowarzyszenia „POLONIA”

Karolina Kotulewicz *Karolina Kotulewicz*





AIDE
AUX MALADES POLONAIS
ASSOCIATION LOI 1901

Dr. Redaktor Paweł Osikowski
GTOS KATOLICKI
263 bis rue St. Honoré
75001 PARIS

Parыз', 4.12.2000

Szanowny i Miły Panie Redaktorze!

Z wielką radością zobaczyliśmy w GTOSie Katolickim z 10.12. nasz ostatni apel, wygląda słusznie i z pewnością pomoże nam w naszej akcji dla chorych z Polski.

Z całego serca dziękujemy!

Dla Pana i całego Zespołu prosimy przyjąć na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia moc najlepszych życzeń i podziękowań za Państwa pracę.

Łguzę wyrazu szacunku

Magdalena Konopka

w imieniu SOS AIDE AUX MALADES POLONAIS

89



Paris, le 17 Janvier 20001

**Mr Jean B. Maisonneuve
VOYAGES
MAISONNEUVE
Z.I. „Les Planchettes”
42110 FEURS**

Monsieur le Directeur,

Suit à notre dernier entretien, je tenais à vous présenter notre offre spéciale - « fidélité client » pour année 2001 :

- 3 premières publications - gratuites !
- Réduction de 100 frs (ht) sur publications suivantes !

(ce qui - dans votre cas - vous amène à une réduction mensuelle de 478, 40 frs tts).

Avec cette offre spéciale « fidélité client », nous espérons vous donne entière satisfaction.

Pour pouvoir être prise en compte, cette offre spéciale nécessite cependant la régularisation des factures précédentes.

Dans l'attente de votre réponse, veuillez recevoir, Monsieur le Directeur, l'expression de nos Voeux les plus sincères à l'occasion de cette Nouvelle Année...

Pawel Osikowski
Rédacteur en Chef

90
Przesyłam Państwu brakujący
kwotę za rok 2001 i przepraszam
bardzo serdecznie za zaniedbanie.
W Nowym Roku proszę o wstąpienie
wysłanie mi gazety, bo nie wiem
jak byś mogła to uregulować.

Jeszcze raz serdecznie przepraszam
Zdróg wyrazy szacunku

Aurelie Ladońska

Krańców, dn. 12 III 2001 r.

91

Wielce Szanowny, Drogi Panie Redaktorze

Otrzymałem „Głos...” ze świętym Maksymianem. Dziękuję
i dziękuję stokrotnie Siostro Angelu za przepisywanie.

Posłałem pościeżkę zaraz po naszej ostatniej rozmowie te-
lefonicznej (po nieudanym faxie) – artykuł o Zjeździe
gnieśnichskim 1000 r. (umóriony). Mam nadzieję,
że dorędzi ale chciałbym być tego pewny. Teraz
posyłam tekst o WESELU na 100-lecie dramatu;
też zeszły o tym mówili. Będę wdzięczny niez-
miernie jeśli Pan Redaktor potwierdzi mi odbiór
telefonem – jak nadejdzie, i powie o losach artykułu
o Zjeździe gnieśnichskim.

Gdyby Pan ~~nie~~ uwzględnił, że nie jest w stanie
puścić za jednym razem całości. To na str. 8
zrobiłem czerwony kreskę, to ewentualnie
można, by być Zjeździe ale wtedy może zabraknie
losów o WESELU. Proszę uwzględnić bronienie
tego wesela.

Przymierzam się wrócić do Grobu Nieznanego Żoł-
nierza. Tym razem na pewno będzie na maj.

Łagodnie poradzam, kłaniając się
i czekam wiadomości

Mieczysław Pokorski

92

Wiesław WENTA

tłumacz przysięgły języka polskiego
przy Sądzie Apelacyjnym
w Reims

Reims, dnia 13 marca 2001

Pan Paweł OSIKOWSKI
Redaktor
Głos Katolicki

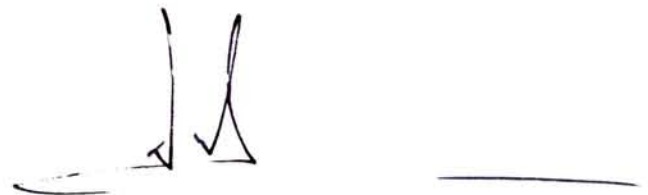
Szanowny Panie,

Pragnę pogratulować Panu inicjatywy poszerzenia istniejącego aktualnie Kongresu Polonii Francuskiej. Jestem pewien, że skutkiem tego będzie nie tylko zjednoczenie i zmobilizowanie polskiego środowiska we Francji, zwłaszcza osób przybyłych tu po roku 1980, ale również umocnienie się pozycji naszej grupy kulturowej i narodowościowej w poszczególnych regionach.

Jeżeli Pan pozwoli, pragnąłbym podzielić się z Panem własnym spostrzeżeniem. Spośród osób przybyłych do Francji w ciągu ostatnich 20 lat jest wiele takich, które nie identyfikując się z istniejącymi (głównie na prowincji) organizacjami polonijnymi, nie wstępowały do nich i tym samym znajdują się dziś na marginesie "polonijnego życia kulturalnego". W jaki sposób odkryć tych ludzi i zmobilizować do działalności na rzecz Polonii francuskiej ?

Jeszcze raz gratuluje, pozdrawiam, a przy okazji, będąc stałym czytelnikiem "Głosu", przesyłam wyrazy uznania dla całej redakcji za tak wspaniałe dziennikarstwo.

Z wyrazami głębokiego szacunku



Wiesław WENTA



„Wzajemna miłość, wyraża się
w czynach, nadaje autentyczność
życiu modlitwy i zapewnia obecność
Pana pośród wspólnoty...”

(Por. Konstytucje Sióstr Karmelitanek Bosych)

działo 12 III 2001

Dragi Krzyściu!

Kreśl te słowa z dużym wyprzedzeniem, gdyż
dotyczą wakacji letnich. Jak co roku planuję je
wczesniej, aby wszystko było zapięte na ostatni
gwizd. Jako że studiuję filologię polską, mam do
wyboru kilka specjalizacji humanistycznych. Od III
roku chciałabym wziąć się o zagadnięciach związanych
z edytorstwem (wydawnictwem) i księgarstwem. Na
specjalizację to jest zawsze umiarkowanie chętnych, dlatego
już teraz, na I roku, staram się zdobywać potrzebne
wiedzę oraz praktykę. Tak, praktykę, bo właśnie
ona decyduje o ewentualnym przyjęciu na edytorstwo.
Od kilku tygodni jeżdżę do redakcji miesięcznika
„Katecheta”, by podpatrywać pracę korektorów,
korektorów tekstów itd. Główna potrzeba już to przepra-
wadzić korektę i właśnie to dziecinia najbardziej
mię poćwiży. W pracy wydawniczej czuję się dobrze,
myślę że mogę. Dlatego też z niechęcią zrezygnuję

swoje myślenie,

o tym obliczu wstępnie przystępuję do sedna
sprawy. Otóż myślałam o tym, czy byłby możliwy mój
przejazd do Francji latem tego roku w celu odbycia
praktyki korektorskiej (i nie tylko). Myślę konkretnie o
pracy (takiej stacjonarnej lub choćby wolontariacie) w
redakcji „Głosu Katolickiego” w Paryżu. Wiem, że
zanim Ty, jak i mój tata z nami jesteście w tamtejszym
środowisku. Zdobycie praktyki mogłabym w różnych
określeniach: korekta tekstów, wpisywanie artykułów
do komputera, pisanie jakichś reportaży itd. Jestem
otwarta na propozycje i dostrzegam się. Czy rozumiesz,
że myślałabym się tam do czegoś konkretnego? Jeśli po
wszystkim odpowiedź twierdząca z „Głosu Katolickiego”
dla mnie znać, będę bardzo wdzięczna. Zwróci-
ty się, wówczas, proszę, w możliwościach skwatero-
wania. Przyjechać do Francji mogłabym, na przykład,
z Tobą pod koniec lipca, więc w rachubę wchodziłyby
miesiące sierpień i wrzesień (mam wtedy wakacje).

Te właśnie myśli rozmyślałam ostatnio głębiej,
więc postawiłam się sobie z Tobą. Jeśli jest to
możliwe, proszę, zapytaj kompetentne osoby w Paryżu.
Rekomendacje to: znajomość j. angielskiego, licencjat
studium, otwartość na naukę, zaliczony test orto-
graficzno-interpunkcyjny.

z Bogiem, Monika
Monika PRZYTUŁA

ul. ORDONÓWNY 11 64-100 LESZNO WLP. tel:

PS Nie wiem, czy mogłabym w tym czasie zrobić praktykę w Paryżu - czy byłby to dobry pomysł? Może w tym czasie zrobić praktykę w Paryżu - czy byłby to dobry pomysł? Może w tym czasie zrobić praktykę w Paryżu - czy byłby to dobry pomysł?

94
Lyon, dn. 11.03.2004

Panie Paulu,

Przesyłam pozdrowienia braterskie
i zapewnię o modlitwie na intencje
"Głosu Katolickiego". Dołączam do
pozdrowień i modlitwy orzek (250F) na
Stowarzyszenie obrony Biblioteki Polskiej
w Paryżu. Powiadomiłem wspólnotę
polonijną w Lyonie o apelu w obronie
tejże Biblioteki.

Ponadto, proszę o pomoc - w miarę
możliwości (chodzi o praktykę w "Głosie
Katolickim", w sierpniu i wrześniu br.) dla
mojej kuzynki Moniki PRZYTYKA z
Leszna Wp.). Dołączam jej list w/w
sprawie. Za jakiegokolwiek odpowiedź - dziękuję.
Szczęść Boże - Ks. Tadeusz Hońko.



Paris, le 10 avril
2001

AMBASSADE de MALTE
92, Avenue des Champs-Elisées
75008 PARIS

A l'attention du Bureau de Presse.

Objet : Visite de Sa Sainteté le Pape à Malte.
Demande d'accréditation photoreporteur.

Messieurs,
Rédaction de «GLOS KATOLICKI » a l'honneur de solliciter auprès de votre administration
l'obtention d'accréditation pour photoreporteur Mme **MARTA KOHLER**
couvrant la visite de Sa Sainteté le Pape en 8 - 9 mai 2001 à La Valette
selon les information.

Dans l'attente de votre réponse favorable, je vous prie d'agréer,
Messieurs, mes salutation distinguées.

Redacteur en chef

Paul Osikowski
Pawel Osikowski

96
Paris, le 10 avril
2001

AMBASSADE d' UCRRAINE
91 bis, rue du Cherche-Midi
75006 PARIS

A l'attention du Bureau de Presse.

Objet : Visite de Sa Sainteté le Pape en UCRRAINE.
Demande d'accréditation photoreporteur.

Messieurs,

Rédaction de «GLOS KATOLICKI » a l'honneur de solliciter auprès de votre administration
l'obtention d'accréditation pour photoreporteur Mme **MARTA KOHLER**
couvrant la visite de Sa Sainteté le Pape du 23 au 27 juin 2001 à Kiev et Lvov
selon les iaformation.

Dans l'attente de votre réponse favorable, je vous prie d'agrée,
Messieurs, mes salutation distinguées.

Redacteur en chef


Pawel Osikowski

Paris, le 20/4/2001

Référence à rappeler :
DLP/EA/01/5242

RS

Affaire suivie par : Emmanuel AUROYER

☎ : 01-53-79-86-83

Mél : emmanuel.auroyer@bnf.fr

la Voix catholique
263 bis, rue St-Honoré
75001 Paris

telephoné - phonétique (ou) 23/04/01

Madame, Monsieur,

"C" remplace "G"

Vous êtes éditeur de la publication périodique intitulée :

Clos Katolicki : la voix catholique

A ce titre, la loi du 20 juin 1992 vous soumet à l'obligation du dépôt légal.

Je vous rappelle que vous devez, en tant qu'éditeur, faire parvenir dès sa parution chaque numéro de cette publication en quatre exemplaires (ou en un seul exemplaire si votre tirage est inférieur à 300 exemplaires, auquel cas vous voudrez bien le préciser).

Or nous constatons qu'il manque dans nos collections :

tous les numéros à partir de
janvier 1999

Je vous saurais gré de nous envoyer, dans les meilleurs délais, 4 exemplaire(s) de ce(s) numéro(s) afin que les collections nationales soient complétées.

Si votre publication a cessé de paraître, je vous remercie de nous indiquer avec précision le numéro et la date du dernier fascicule paru.

Je vous rappelle que vos envois doivent être adressés, en franchise postale, à :

**BIBLIOTHEQUE NATIONALE DE FRANCE
DEPOT LEGAL PERIODIQUES
QUAI FRANCOIS MAURIAC
75706 PARIS CEDEX 13**

Je vous prie d'agréer, Madame, Monsieur, l'expression de ma considération distinguée.

LE SERVICE DE LA GESTION DES PERIODIQUES



Redakcja

"Głos Katolicki"

263 bis, rue St. Honore

75001 Paris

Francja



160
Marianna Czerwinska Wysoka 26
34-240 Jordanów Polska

Droga Redakcjo i nasza Polonio!

Konieczny się już cudowny maj pachnący
 brami, konwaliami, fiołkami, leśną
 żywicą. A tu już czekają Czerwiec i lipiec
 na leśnej polanie. Tętnie się zbior
 siana z hał, zakwitną jaśminy,
 lipy. Słońce dogrzeje. W Krakowie
 zatańczy Lajkonik, a Wisła wieczorem
 popłynie wianki Wandy. Następnie
 przyjdą sierpniowe cudowne wieczory,
 noce.

Sierpni z ciepłymi
 nocami
 sypie na ziemię
 gwiazdami
 ogniska w dali
 dogasają
 a świerszcz ciągle
 graje i graje.

Zapraszam więc na piękne Podhale.
 Jest tu co zwiedzać i zdrowa żywność.
 Czekają Tatry, Pieniny, Kraków, Wieliczka,

Lakopane. Chętnie będę dla Państwa
przewodnikiem. Jestem nawracielką już na emigracji.
Mam dużo wolnego czasu.

Przesyłam moce pozdrowień z gór

Marionna Czerwińska

Wysoka 26
34-240 JORDANÓW

Wysoka, maj 2001 r.

Nr. telefonu kier. 018
w Polsce

Z zagranicy 18

jak się dzwoni

P.S. Piękna przyroda
następuje do pisania

nr. domowy 2675226

wierszy.

(018) lub 18 2675226

Tatry

Zasiedziałam się w górach
lata pogubiłam
i tylko marzeniami
płynę...

Moja wiosenka
to góralka wesola
sypie ze spódnicy
kwiatami dołosa.

Tatry nieba
sięgnij
samotną linijkę
tęsknią
szarotkę do skat
się tuż
Z konicami wyścigi
robisz
a z góralkami
śpiewają
i na skrypczkach
grają.

Marionna



GORCE



703



Gorczański Park Narodowy

Wiosną na łąkach zakwitają szafrany spiskie
(*crocus scepusiensis*) – krokusy – roślina chroniona

Fot. S. Michalik, A. Keczyński

104

PRT 024/213/97

066

Wyd. i Proj.: © FOTOUJAK U. T. WARSZAWIE – Kraków, tel. (012) 634-90-96
Dystrybucja: Flarystyka, Raków, ul. 1 Maja 43, tel./fax: (016) 261 78 14



- Art → vendre
pour nous —

Paris ou Londres
(Sothebys?)

- argenterie et
bijoux → vendre
pour nous —

N.Y. - Sothebys —

↳ Andrew Blair.

Betsy Berg

↳ Jérôme Hollande

— me Léon Cognat

— 75017 Paris

— tel - 01-47-66-43-91.

M. Francis Petit
Gander + White

Paris —

postées par
Banner + model
(Neil Lyons)
Yavne, Ismaël.

Martine (Thérèse) Kaslikowski
one Vouille 15e

(Thomas) Kaslikowski

01 45 80 85 97

Styren 2002

- 1 Wtare
- 2 Sradar
- 3 crantelr
- 4 pirtelr
- 5 soboto
- 6 medial
- 7 panek
- 8 wtarach

13 medial

20 medial

24 styre

Books to

Anne et Glen Davis
(Andrew Blair) avocat
Bartlett, Gooding +
Weelen

57 High St
Shepton Mallet
Somerset, UK

tel: 44-1749-343091
fax- 44-1749-345091

vs. Kim C. Baptiste
Schutte, Roth + Zabel
900 3rd Ave NYC, NY.

+
vs. Michele Cohn Tucci
Martha Dzioba et.
(c/o Schutte, Roth + Zabel)

on behalf of
Betty Berg

+
Yoram Tal
(né Kodz)
après la guerre.

c/o First International
Bank of Israel.

27 Aza Rd. Jerusalem

tel. - 972-2-5698200

fax - 972-2-5698222.

et Juliska - nehi
(Lhasa Apso)

en ce moment -
c/o Dr. Louis Berman, vet.
Park East Animal Hospital
212-832-8417.

DR MÉD. CLEMENS M. KWIATKOWSKI (RETRAITE)
ANC. MÉDECIN-CHEF À LA CLINIQUE MIREMONT · LEYSIN (VD)

109
09.04.01

CH-1814 LA TOUR-DE-PEILZ
40. AV. DE LA CONDÉMINE
TÉL. 021/944 25 90

POLSKA MISJA KATOLICKA we FRANCJI
REDAKCJA GŁOSU KATOLICKIEGO
w PARYŻU

WIELCE SZANOWNA I DROGA REDAKCJO -

Serdecznie dziękuję za regularne przesyłanie mi tak pięknego,
- mądrego i intelektualnego "GŁOSU KATOLICKIEGO",-który od dziesiątek
lat jest moim drogowskazem życia - tutaj na obczyźnie i również
w kraju, w moim INOWROCŁAWIU, - gdzie jest moja rodzina i gdzie kończy-
łem liceum Kasprowicza, w którym także J.E. Ks. Prymas Glemp zdawał
maturę, - ale 10 lat później. "Głos Katolicki" przesyłam więc regularnie
(po przestudiowaniu) do mojej siostry Mgr. Żurawskiej Marii z rodziną.
Jak mi pisze moja siostra - ... "Głos Katolicki" jest ich natchnieniem
do dalszego życia w tych ciężkich czasach w kraju.

Dziękuję więc serdecznie.

Załączam 100.-Fr.Szwajcarskich na odnowienie dalszej prenumeraty
"Głosu Katolickiego", tego ECHA PRAWDZIWEJ POLSKI,-który do nas
dociera z Waszej Drogiej nam Redakcji w Paryżu.

Łacze szczerze życzenia Błogosławionych Świąt Wielkanocnych dla
Księdza Rektora Stanisława Jeża ,dla Pana Redaktora Pawła Osikowskiego
i dla całego zespołu redakcyjnego.

" SIC ITUR AD ASTRA".

Szczerze oddany



P.S. Załączniki z gazety Innowrocławskiej!



«*Moją radością jest Chrystus Zmartwychwstały*»
/św. Serafin z Sarowa/

Redakcja
« Głos Katolicki »
PARIS

Drodzy Przyjaciele!

Rozradowany faktem Zmartwychwstania naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, uwielbiając Dobrego Boga za ogrom Jego łaski i błogosławieństwa, pragnę również dziękować Mu za Waszą życzliwość, otwartość i wszelką pomoc.

Jestem Wam ogromnie wdzięczny za Waszą obecność i wielki wkład w rozwój Kościoła Witebskiego. Z całego serca Wam życzę obfitych łask i nieustannego błogosławieństwa od Zmartwychwstałego Zbawiciela na każdy dzień życia.

Na pełne radości i pokoju przeżywanie czasu Zmartwychwstania Pańskiego z serca Wam błogosławię

+ *Władysław Blin*
+ *Władysław Blin*
Biskup Witebski

M

„Obrona Biblioteki Polskiej”

Szanowna Pani Redaktor,

Niektórym z nas, słowo „obrona” kojarzy się z innymi: „atak, zagrożenie...”. Panowie C. Pierre Zaleski i Leszek Talko, z Towarzystwa Historyczno-Literackiego (THL) w Paryżu (?), (TP z 28.04) wcale nie próbują „pokazać”, że „atak” nie istnieje. Wręcz przeciwnie – piszą: „THL nie ma w sprawie własności gmachu żadnych szans”. Czyżby dla nich było tylko jedno wyjście: poddanie się? Dlaczego nie: „zniweczenie zagrożenia”?

Wygląda, że autorzy listu nawet nas zapewniają, że bezimienni „najwybitniejsi specjaliści prawa francuskiego” są przygotowani przyjąć, że dzisiaj sąd francuski by zmienił swoje osądzenie z roku 1951 na: „Polska Akademia Umiejętności (PAU), w słowie i czynic, była, jest i będzie (po przerwie kilkudziesięciu lat?) kontynuacją oryginalnej Akademii i że terazniejsza kwestia własności gmachu nie jest sprzeczna z takim osądzeniem”. Czyżby były inne powody tłumaczące stanowisko panów Zaleski i Talko?

Z poważaniem,

F. Stępień

:h7 mat.

5 MAJ 2011

|| TYDZIEŃ POLSKI ||
LONDYN

OK

112

U r o c z y GŁOSIE KATOLICKI!

Chyba nie każdy Twój współpracownik miał ten, co ja, zaszczyt być "dziękowanym" aż dwa razy. Pod koniec 2000 r. kojarzyłem owo "podziękowanie za współpracę" jako zachętę, by już nie pisać swoich i przyswojonych przemyśleń na tematy ewangeliczne. Zwłaszcza, że już nie otrzymywałem zleceń od Ciebie. To i dobrze. Bo takim maczkiem drukowałeś te moje "materiały" do homilli, że mało kto je czytał... Gdy po jakimś czasie znów otrzymałem od Ciebie podziękowanie za "współpracę" (nigdy, nawet w najcięższych chwilach historii nie byłem niczym kolaborantem!), po kilkudniowej gnębiącej refleksji, popadłem w stan podejrzliwości. Moja "współpraca" została zepchnięta do abonowania i rozpowszechniania ponad 30. Twoich egzemplarzy, z czego 32 jest opłacanych przez abonentów, a 4 (+ 2x 10 egz. świątecznych), od wielu lat, przez kasę parafialną. Nierozsądnie, prawda? To każdy powie. Ale cóż, taka jest miłość!

Trzecie wreszcie podziękowanie każe mi przypuszczać, że i tego rodzaju "współpraca" jest zbędna i nikomu na nic się nie przyda. To też dobrze, bo ten wydatek w moich protokołach finansowych się nie mieści, tak jak nie znalazł miejsca w rubryce przyjaciół lub dobrodziejów, ku zdziwieniu wieloletniemu parafian. Ale to nie jest ważne...

Ważne, że dotąd można było. Obecnie nie jestem w stanie zapewnić opłaty nadliczbowych numerów, lecz tylko 32 egzemplarzy, bo tylu jest odbiorców... Dobry, uświęcony tradycją obyczaj daje księdzu Twój numer za darmo i za każde 10 egzemplarzy + 1 za darmo...

A zatem od tego roku placę za 32 abonentów, a Ty zarządz, jak uważasz. Pozdrów ode mnie owa Siostrę, której głos rzadko słyszany w słuchawce, jest uosobieniem Twoich wdzięków...

br. Michał Rybicki S.O.

P.S. Ten sympatyczny liścik miałem zredagowany na początku marca i byłem przekonany, że go wraz z czekiem wysłałem. Otóż się pomyliłem. Wybacz mi Głosie ten niezdarny gest, "Errare - wszak - humanum est"!

Przesyłam więc czek z opłatą w następującym przeliczniku:

350 : 3 x 32 = 3,744 F.

MRybs

Bibliothèque nationale de France

OL

Département du dépôt légal

Service de la gestion des périodiques
quai François Mauriac - 75706 Paris cedex 13
téléphone 01-53-79-88-83 télécopie 01-53-79-85-56

113

Paris, le 7 VI 2001

Référence à rappeler :
DLP/SOP/01/ 9203

R1

Affaire suivie par : Sophie PICAT
☎ : 01-53-79-49-20
Mél : sophie.picat@bnf.fr

Glos Katolicki
263 bis rue Saint Honoré
75001 Paris

Madame, Monsieur,

Vous êtes éditeur de la publication périodique intitulée :

Glos Katolicki

A ce titre, la loi du 20 juin 1992 vous soumet à l'obligation du dépôt légal.

Je vous rappelle que vous devez, en tant qu'éditeur, faire parvenir dès sa parution chaque numéro de cette publication en quatre exemplaires (ou en un seul exemplaire si votre tirage est inférieur à 300 exemplaires, auquel cas vous voudrez bien le préciser).

Or nous constatons qu'il manque dans nos collections :

les n° 35 et 42 de 1998

Je vous saurais gré de nous envoyer, dans les meilleurs délais, 6 exemplaire(s) de ce(s) numéro(s) afin que les collections nationales soient complétées.

Je vous rappelle que vos envois doivent être adressés, en franchise postale, à :

**BIBLIOTHEQUE NATIONALE DE FRANCE
DEPOT LEGAL PERIODIQUES
QUAI FRANCOIS MAURIAC
75706 PARIS CEDEX 13**

Je vous prie d'agréer, Madame, Monsieur, l'expression de ma considération distinguée.

LE SERVICE DE LA GESTION DES PERIODIQUES

PRENUMERATA GŁOSU KATOLICKIEGO
PRZEZ POLSKĄ MISJĘ KATOLICKĄ W MARLY LE PETIT (SZWAJCARIA)

Roczny abonament 1 egzemplarza Głosu Katolickiego wynosi 325FF.

PMK w MARLY LE PETIT otrzymuje 15 egz.

Prenumerata 15 egzemplarzy

- za rok 1999 wynosi 4875 FF
- za pół roku 2000 wynosi 2437 FF
- Razem 7312 FF
- Bonifikata za pierwsze 3 miesiące -1218 FF
- **Ostateczna suma do zapłaty 6094 FF**

1999

$15 \times 45 \text{ numerów } 1 \text{ FCH} \times 675 \text{ egzemplarzy} = 675 \text{ FCH} (2835,-)$

2000

$15 \text{ egz} \times 23 \text{ numerów} \times 1 \text{ FCH} \times 345 \text{ egzemplarzy} = 435 \text{ FCH} (1449 \text{ FF})$

$1 \text{ FF} - 1 \text{ FCH} \quad 42793 \quad 4,-$

$$\begin{array}{r}
 2835 \\
 + 1449 \\
 \hline
 4284 \text{ FF} \quad 1020 \text{ FCH} \\
 - 1218 \\
 \hline
 3066
 \end{array}$$



le 15 juin 01 115

Tel: 04.92.77-50-09

OK

✓ 20.07

Messieurs,

ceci est en ordre
(3/07) Pmt

Veuillez - vous, s'il vous plaît, dès
que possible, insérer, en bonne place,
le texte ci-joint, dans glas katolicki.

Ci-joint un chèque de 200F pour
expédition du journal à (le N° contenant l'article)

M. l'abbé Joseph Kuchcinski

Curé de VILLERS - St-FRAMBOURG

par BARBERY - 60810 -

ainsi qu'à : Ks. Zdzisław Lipinski

PL. 71-437 - SZCZECIN-BARNIMA

22 a.

Pologne -

ainsi qu'à moi.

S'il y a d'autres frais d'insertion - Veuillez - vous
m'adresser la facture

Merci avec mes salutations H. Janiak

Paris, le 15 Juin 2001

LIST OTWARTY REDAKCJI GŁOSU KATOLICKIEGO
 DO ZJAZDU POLONIJNEGO
 W ROCHEFORT (15-17 czerwca 2001 r.)

Szanowni Państwo,

w związku z niemożnością uczestnictwa w tym szalenie ważnym spotkaniu społeczności polskiej we Francji, pozwalam sobie skierować do Państwa kilka (naprawdę krótkich) słów bezpośrednio dotyczących celu Zjazdu, czyli integracji środowisk polonijnych, a jednocześnie polonijnych środków społecznego przekazu - zasięgu ich oddziaływania, czyli tematu bezpośrednio interesującego naszą Redakcję - jedyne i ostatnie już polskiego tygodnika w jednoczącej się Europie Zachodniej.

Otóż, jeżeli deklaracje i intencje spotkania w Rochefort, czyli dążenie do integracji, łączenia i współdziałania Polonii francuskiej są autentyczne i jeżeli powstaje ku temu dobra wola uczestników, pragniemy zaapelować gorąco o to, by nie rozpoczynać tego dzieła od... rozbijania i dzielenia, zarówno Polonii jak i środków materialnych i organizacyjnych - jeżeli chodzi o mass media.

Otóż, podobno, integrująca się w Rochefort Polonia zamierza powołać i wydawać (kolejne) czasopismo - nowy Biuletyn, będący płaszczyzną komunikacji społeczności polskiej we Francji. Jesteśmy temu pomysłowi zdecydowanie przeciwni, widząc w inicjatywie tej, nie tylko, albo nie przede wszystkim, gest wrogi skierowany przeciw Głosowi Katolickiemu (i jego ponad 40 letniej służbie), ale głównie niebezpieczeństwo kolejnego właśnie dzielenia środowisk, rozmienianie się na drobne, a jednocześnie trwonienie energii, inicjatywy i środków materialnych na mało skuteczne inicjatywy.

Jednocześnie zdając sobie doskonale sprawę z tego, iż organizatorzy i uczestnicy ewentualnej wspólnej organizacji polonijnej we Francji, która może powstać po spotkaniu w Rochefort musi posiadać możliwość szerokiego docierania do najszerszych kręgów Polonii, pragniemy oficjalnie **zadeklarować gotowość Głosu Katolickiego** uczestnictwa (baza techniczna, wydawnicza, redakcyjna, ogromne doświadczenie) i pośrednictwa w tej działalności. Deklarujemy gotowość, na przykład, periodycznego przygotowywania i wydawania Biuletynu Polonijnego, którego Radę, czy Kolegium Programowe powołałaby powstała wspólna reprezentacja Polonii we Francji.

Nie twórzmy we Francji po raz kolejny efemerycznych, rozbijackich w gruncie rzeczy, publikacji, nie trwońmy jeszcze raz ogromnych funduszy, nie dzielmy Polonii, dbajmy o to co już posiadamy i wykorzystujemy to co już posiadamy, a będzie to z pożytkiem dla nas wszystkich.

Z wyrazami szacunku
 Paweł Osikowski



Amb. 10.16/2001

Paryż, 27 czerwca 2001

Szanowny Pan
Paweł OSIKOWSKI
Redaktor « Głosu Katolickiego »
Polska Misja Katolicka
263 bis, rue Saint-Honoré
75001 Paris

Szanowny Panie Redaktorze,

Po lekturze ostatniego (25-ego) numeru « Głosu Katolickiego », najpopularniejszego pisma polonijnego we Francji nasuwają mi się pewne refleksje i wątpliwości, którymi pragnę podzielić się z Panem Redaktorem.

Pragnąłbym podkreślić, że konferencja i wystawa pt. « L'Europe des Anjou », były nie tylko ważnymi wydarzeniami kulturalnymi ale i politycznymi, biorąc pod uwagę fakt, że patronowali im Prezydenci: Francji, Chorwacji, Polski, Węgier i Włoch. W artykule « Europa Andegawenów w XIII-XV wieku » nie została umieszczona informacja o obecności na konferencji takich osobistości jak: dwóch prezydentów: Węgier i Chorwacji oraz Sekretarza Stanu, Michela Duffoura reprezentującego Prezydenta Francji. Ponadto, udział w niej wzięł Ambasador Włoch występujący w imieniu Prezydenta Republiki Włoskiej i ja w imieniu Prezydenta RP. Szkoda, że ta ważna, moim zdaniem, informacja nie została odnotowana.

Natomiast w artykule pt. « Kim jesteśmy, kim być chcemy ... » nie odnalazłem informacji na temat niezwykle interesującej debaty dotyczącej wejścia Polski do Unii Europejskiej, w której wystąpiło m.in. dwóch deputowanych europejskich. W debacie tej miałem przyjemność uczestniczyć i wystąpić z odczytem programowym.

Odnoszę również wrażenie, być może mylne, że od dłuższego czasu, informacje o imprezach organizowanych czy też animowanych przez naszą placówkę nie pojawiają się w *Kronice polonijnej* a przecież regularnie je przesyłamy do Pana redakcji.

Ośmielam się formułować powyższe uwagi bo wiem, że pragnieniem Pańskim jako Redaktora jest przekazywanie czytelnikom pełnych informacji o przedsięwzięciach i imprezach dotyczących Polski czy współpracy polsko-francuskiej odbywających się we Francji.

Z poważaniem

Sławomir Czarlewski
minister pełnomocny

Paryż, 5 lipca 2001

Szanowny Pan
min. Sławomir Czarlewski

Szanowny Panie Ministrze,

przede wszystkim mam satysfakcję z faktu, iż Głos Katolicki znajduje w Panu wnikliwego czytelnika. Cieszę się również z wyrażonej przez Pana opinii o tygodniku, który redaguję.

Naturalnie zgadzam się z uwagą dotyczącą pominięcia przez autorów cytowanych artykułów istotnych z pewnością informacji. Niestety w odautorskich refleksjach nad najważniejszymi nawet wydarzeniami, w nadmiarze wrażeń umykają im czasem... fakty. Cóż, sam Pan wie najlepiej, ze swych redakcyjnych doświadczeń, jak nieraz trudno pozyskać w pełni miarodajne i zadowalające relacje z o otaczającej nas rzeczywistości. Oczywiście postaramy się, w miarę naszych skromnych możliwości, by podobnych braków było mniej. Na marginesie, żałuję, iż w Pańskim liście nie było choćby sugestii umożliwiającej opublikowanie go na naszych łamach, gdyż byłby on wówczas najlepszym zadośćuczynieniem i uzupełnieniem pominiętych informacji.

Natomiast, jeżeli chodzi o powstałe wrażenie o niewystarczającej obecności na łamach GK informacji o imprezach, w których partycypuje Ambasada, to mam nadzieję, iż jest ono złudne (przyczynkowo polecam przyszły, ale już wydrukowany, 26 numer naszego czasopisma ze zdjęciem włącznie). Nie zmienia to faktu, iż będziemy zwracać uwagę na to, by Czytelnik zawsze znajdował u nas możliwie najszerszą gamę informacji o przedsięwzięciach dotyczących Polski i stosunków polsko-francuskich. Liczę przy tym na jeszcze większą przychylność Pana Ministra i Ambasady wobec naszych starań (na przykład przy uzyskiwaniu dla naszego polonijnego tygodnika zgody na wywiady z osobistościami polskiego życia publicznego i politycznego - co nie jest wcale oczywiste, że wspomnę ostatnią wizytę premiera Buzka w Paryżu).

Swoją drogą żałuję zawsze, że Ambasada, w przeciwieństwie do niektórych innych placówek, np. konsularnych, nie posiada swojego własnego, dobrze piszącego sprawozdawcy, komentatora czy kronikarza, mimo że w tradycji i dziejach paryskiej Placówki literaci nie byli wcale rzadkością.

z poważaniem

Paweł Osikowski

VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS

Szanowny Pan
Paweł OSIKOWSKI

Paryż, dn. 3 lipca 2001r.

Szanowny Panie Redaktorze,

« Głos Katolicki » opublikował w numerze 25 z dn. 1, 8 lipca 2001r. tekst reklamowy Krystyny Orłowicz-Sadowskiej zatytułowany „Nazareth- Wyższa Szkoła Nauczania Języka Francuskiego”. Ponieważ tekst ten, pełen niedomówień i błędnych sformułowań, naszym zdaniem wprowadził w błąd osoby pragnące studiować język francuski, chcemy zwrócić uwagę Redakcji oraz czytelników na to, że:

1. Termin „Cours privé d'enseignement supérieur” przetłumaczony przez dyrektora stowarzyszenia „Nazareth Famille” jako Wyższa Szkoła Nauczania Języka Francuskiego nie oznacza szkoły wyższej, lecz prywatny KURS. Przy rejestracji organizmu, Rektorat rozgranicza kursy prywatne (Cours privés) od szkół (écoles) i fakultetów (facultés, universités). Stowarzyszenie « Nazareth Famille » zostało zarejestrowane 14/06/2001r. jako prywatny kurs, mimo że od lat używa terminu « école » (szkoła) i « studium » (uczelnia półwyższa).

Tłumaczenie terminu « Cours privé d'enseignement supérieur » jako Wyższa Szkoła Nauczania Języka Francuskiego wprowadza Polaków w błąd, albowiem szkoła wyższa w ogólnym pojęciu posiada możliwość wydawania dyplomów państwowych typu licencjat.

2. Sformułowanie: „Dyplomy uzyskane po każdym pełnym roku studiów językowych uprawniają do dalszych studiów we Francji, a dyplom DALF- do podjęcia studiów kierunkowych we wszystkich uczelniach francuskich” sugeruje, że roczne „studia” o nieokreślonej naturze, warunkach przyjęcia i nieokreślonych dyplomach w stowarzyszeniu „Nazareth Famille” są warunkiem, aby w ogóle móc uczyć się i kontynuować naukę języka francuskiego we Francji.

Z tekstu Krystyny Orłowicz-Sadowskiej można wywnioskować błędnie, że stowarzyszenie „Nazareth Famille” przeprowadza egzamin i wydaje dyplom DALF. Wyjaśniamy, że kursy języka francuskiego mogą przygotowywać uczestników do egzaminu DALF, nie są zaś upoważnione do przeprowadzania tego egzaminu i wydawania dyplomów.

Pragniemy dorzucić, że dyplom DALF uzyskany w centrum do tego upoważnionym (jak Alliance Française) zwalnia z egzaminu wstępnego dla cudzoziemców na uczelnię wyższą, ale nie jest to jedyny warunek umożliwiający podjęcie studiów wyższych we Francji. Można przystąpić bezpośrednio do egzaminu z języka francuskiego dla cudzoziemców organizowanego przez każdą wyższą uczelnię.

3. Wyjaśniamy, że numer Rektoratu « Cours privé d'enseignement supérieur » przyznawany jest **wszystkim organizmom rozpoczynającym oficjalną działalność** w różnych dziedzinach (prywatne kursy

językowe, kursy informatyczne, tańca,...), które o to poproszą. Użycie pojęcia "nominacja" przez dyrektora „Nazareth Famille” („Szkoła Nazareth otrzymała nominację Rektoratu...”) wprowadza w błąd czytelników, gdyż sugeruje, że Stowarzyszenie „Nazareth Famille” otrzymało nominację z rąk Rektoratu Paryskiego za zasługi w dziedzinie nauczania.

Otóż, rejestr Rektoratu jest to lista prywatnych organizmów, które deklarują swoje istnienie, a nie label jakości czy też dowód uznania. Każda osoba fizyczna lub stowarzyszenie mogą założyć Cours privé d’enseignement supérieur, jeśli spełniają jedyny warunek o niekaralności sądowej (Artykuł L 731-2, Kodeks Edukacji). Rektorat może jedynie sprawdzić, czy proponowane nauczanie nie jest sprzeczne z zasadami moralności i Konstytucją (Artykuł I 731-31).

- 4. Sformułowanie: „Proponujemy naukę w wymiarze 6, 10 i 20 godzin tygodniowo. Zaświadczenia Szkoły „Nazareth” uznawane są przez wszystkie prefektury we Francji oraz konsulaty francuskie w Polsce i uprawniają one do uregulowania pobytu” wprowadza ponownie w błąd czytelników, którzy skłonni są myśleć, że bezwarunkowe zapisanie się na jakikolwiek kurs (koniecznie roczny) organizowany przez stowarzyszenie „Nazareth Famille” wystarczy do legalizacji pobytu we Francji.

Wyjaśniamy, że nauka języka francuskiego w wymiarze 6 godzin tygodniowo nie uprawnia do uregulowania pobytu we Francji, zaś 10 godzin zegarowych tygodniowo kursu umożliwi legalizację rocznego pobytu **wyłącznie w przypadku „jeune fille au pair”**. Wymagany jest oficjalny kontrakt pracy z rodziną francuską oraz pozwolenie na pracę z Ministerstwa Pracy. Przy 20 godzinach kursu języka francuskiego tygodniowo (4 godziny kursu dziennego przez cały pobyt, np. kursy Sorbony) można starać się o 6-miesięczną wizę, należy jednocześnie spełniać wysokie wymagania finansowe (odpowiednia kwota pieniężna na każdy dzień pobytu).

Uważamy, że publikowanie tego typu tekstów reklamowych jak tekst Krystyny Orłowicz-Sadowskiej, dyrektora stowarzyszenia „Nazareth Famille” jest szkodliwe, wprowadza bowiem w błąd osoby nieświadome, nie znające dobrze języka francuskiego ani francuskich przepisów prawnych, a pragnące studiować i uregulować swój pobyt we Francji.

Prosimy usilnie o opublikowanie naszego listu w jednym z najbliższych numerów „Głosu Katolickiego”.

Z Wyrazami Głębokiego Szacunku

Arthur Sawicki,
Prezydent Instytutu France-Europe Connexion

Dorota Wisniewski,
Dyrektor Instytutu France- Europe Connexion



[Handwritten signature]

[Handwritten signature]

Paris, 5 lipca 2001

Instytut
 France-Europe Connexion

Szanowni Państwo,

w nawiązaniu do otrzymanego listu z dn. 3 lipca

pragnę wyjaśnić:

- Redakcja żadnej gazety, zgodnie z prawem prasowym, nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń, a takim pozostaje wspomniany przez Państwa tekst;

- Redakcja nie ma żadnych możliwości wnikania w niuanse statusu prawnego i poprawność translatorską ogłaszających się instytucji - jeżeli są one zarejestrowane i działają legalnie (jedyną odpowiedzialność za prawdziwość podawanych szczegółów bierze na siebie sam zainteresowany);

- Redakcja tym bardziej nie może odpowiadać za poprawność interpretacji lub rozumienie ogłoszenia przez czytelników - błędne lub poprawne;

- Proszę zwrócić uwagę, iż Państwo sami w swym piśmie używacie określeń niejednoznacznych w rodzaju: „... w ogólnym pojęciu...”, „... sugeruje”, „... można wywnioskować...”, „... skłonni są myśleć... - które wskazują, że odczytanie tekstu, jego interpretacja może, ale wcale nie musi być błędna;

- sądzimy z resztą, iż w przypadku ewentualnego nawiązania kontaktu przez zainteresowanych ze Stowarzyszeniem „Nazareth” mogące być może pojawić się wątpliwości czy nadinterpretacja zostaną, już bez publicznej mediacji GK, wyjaśnione w każdym indywidualnym przypadku niejasności;

- Nie chcemy wdawać się w polemikę interpretacyjną (i robić dodatkowej krypto-reklamy) dwóch „konkurencyjnych” instytucji; nie byłby to naszym zdaniem, budujący wizerunek polskiego środowiska we Francji;

- Jednocześnie jednak uważamy, iż istnieje możliwość (i potrzeba) zamieszczenia na naszych łamach wyczerpujących informacji o zasadach nauki języka francuskiego dla obcokrajowców (Polaków) we Francji i jeżeli Instytut France-Europe wszechstronnie znający tematykę chciałby taki materiał (teoretyczno-informacyjny) zamieścić jesteśmy gotowi go opublikować.

z poważaniem
 Paweł Osikowski

do wiadomości: Rektor PMK we Francji

Stowarzyszenie „Nazareth”

Bibliothèque nationale de France

Département du dépôt légal

Service de la gestion des périodiques

quai François Mauriac - 75706 Paris cedex 13

téléphone 01-53-79-88-83 télécopie 01-53-79-85-56

922

Paris, le 5 VII 2001

Référence à rappeler :
DLP/SOP/01/ 10549 R1

Affaire suivie par : Sophie PICAT
☎ : 01-53-79-49-20
Mél : sophie.picat@bnf.fr

Glos Katolicki
236 bis rue St Honoré
75001 Paris

Madame, Monsieur,

Vous êtes éditeur de la publication périodique intitulée :

Glos Katolicki

A ce titre, la loi du 20 juin 1992 vous soumet à l'obligation du dépôt légal.

Je vous rappelle que vous devez, en tant qu'éditeur, faire parvenir dès sa parution chaque numéro de cette publication en quatre exemplaires (ou en un seul exemplaire si votre tirage est inférieur à 300 exemplaires, auquel cas vous voudrez bien le préciser).

Or nous constatons qu'il manque dans nos collections :

les n° 35 et 42 de 1998
le n° 1 (2001)

Je vous saurais gré de nous envoyer, dans les meilleurs délais, 6 exemplaire(s) de ce(s) numéro(s) afin que les collections nationales soient complétées.

Je vous rappelle que vos envois doivent être adressés, en franchise postale, à :

**BIBLIOTHEQUE NATIONALE DE FRANCE
DEPOT LEGAL PERIODIQUES
QUAI FRANCOIS MAURIAC
75706 PARIS CEDEX 13**

Je vous prie d'agréer, Madame, Monsieur, l'expression de ma considération distinguée.

LE SERVICE DE LA GESTION DES PERIODIQUES

123

Docteur Jerzy TOMIKOWSKI
Chirurgien des Hôpitaux
Gynécologue-Accoucheur

Echographie Gynécologique et obstétricale
Médecine foetale
Maladie du sein
Colposcopie Laser

2

Conventionné

Résidence Tour de Flandre

1, Rue Duvergier-75019 PARIS

Entrée principale : 75, Quai de la Seine.

Tél: 01.40.34.89.78. P: 06.80.01.94.06. Fax: 01.40.34.05.53

Paris, le 24 Septembre 2001

GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

263 bis, Rue Saint Honoré 75001 Paris
Tél. 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31
Fax 01 55 35 32 29
CCP 19.180.05 U Paris
(Aumonerie Press)

FACTURE N° 90/FP/09/01

Mr
dr Jerzy Tomikowski
1, rue Duvergier
75019 Paris

tél. 01 40 34 89 78

A/ Annonces dans hebdomadaire „Glos Katolicki” - Paris (2 fois/mois)		
23 parutions period: Juille 2001 - Août 2002 PRIX HT (23 x 120)..... 2783, 07 TVA (20,6 %)..... 545, 48		
TOTAL A PAYER:..... 3328, 55		507, 43 euro
AVANT 10 Octobre 2001 S.V.P.		
Veillez redigez votre cheque a l'ordre AUMONERIE PRESSE - CCP 19.180.05 U PARIS		
<p style="text-align: center;"><i>Szanowni Redaktorze</i></p> <p><i>Dotyczy kwoty 3328,55 PLN = 507,43 EUR</i></p> <p><i>Uprzejmie proszę o sprawdzenie</i></p> <p><i>czyżby to była pierwsza</i></p> <p><i>2 podziękowanie.</i></p> <p style="text-align: right;"><i>z. Tomikowski</i></p>		

No
06.80.01 94.06

OK

Paris le 9 Octobre 2001. 175

Habitants du Port Neuf
M^{me} M^{me} PODWYSOCKI.
18 rue du Roule
75001 - PARIS -

Voise Ca. tholique

à l'attention de M^{me} OSIKOWSKI.

Monsieur

Veuillez trouver ci-joint un chèque Crédit Agricole
n° 4275600 de mille francs remplaçant les annonces des mois
d'octobre plus septembre que nous n'avions pas réglé au début
de mois comme nous le faisons habituellement, étant à ce
moment là à l'étranger. D'autre part, nous voulons
vous préciser que nous mettons un terme aux
annonces publicitaires que nous vous avions demandé de
faire paraître. Cette annulation prendra effet à
partir du 1^{er} janvier 2002.

Croyez Monsieur à l'assurance de notre considéra-
tion distinguées.



P.S. Nous n'avons pas reçu les factures des mois de
juillet: chq Crédit Agricole n° 4275574 du 6 juillet 2001 de 500f.
Août: chq Crédit Agricole n° 4275585 du 1^{er} Août 2001 de 500f.

Paris, le 25 Octobre 2001

Warunki stażu pana Pawła Bielińskiego w „Głosie Katolickim” w okresie X/2001 - VIII/2002

- godziny zajęć: poniedziałek 15.00 - 18.00
 wtorek 9.00 - 12.30, 15.00 - 18.00
 czwartek 15.00 - 18.00
 piątek 9.00 - 12.30

* w wypadku koniecznego dokończenia zajęć w redakcji (np. wtorki czy piątki) może ulec sporadycznemu przedłużeniu;

* terminy obecności w redakcji mogą być modyfikowane (po uzgodnieniu z Redaktorem) w zależności od innych (akademickich) zajęć p. Bielińskiego.

- stypendium PMK 2000 frs miesięcznie
 + obiady lub kolacje w dni przypadających zajęć w redakcji
 + karta miesięczna na przejazdy metrem (2 zony)

- uczestnictwo w działalności redakcji:

a/ komputerowa korekta tekstów kolejnych numerów GK

b/ nanoszenie tekstów na makietę (wg zapotrzebowania)

c/ udział w wysyłce czasopisma (piątki)

d/ redakcja (opracowywanie) tekstów podczas pobytu w Redakcji (na zlecenie Redaktora)

e/ wysyłka komputerowa tekstów i zdjęć przewidzianych na stronę internetową GK

f/ udział w wyborze i opracowaniu depech (np. KAI)

g/ przyjmowanie telefonów, ogłoszeń itp (w razie nieobecności Siostry - na zmianę z pozostałymi osobami z redakcji)

h/ inna pomoc w redakcji (na polecenia Redaktora) - jeżeli dysponuje wolnym czasem od zajęć przewidzianych w poprzednich punktach

i/ teksty, artykuły (+ foto) przygotowywane poza redakcją będą honorowane wg ogólnych zasad przyjętych w GK.

Bieliński

Paweł Bieliński

Redacteur en chef

Paweł Osikowski

Paris, le 25 Octobre 2001

Warunki stażu pana Pawła Bielińskiego w „Głosie Katolickim” w okresie X/2001 - VIII/2002

- godziny zajęć: poniedziałek 9.00 - 12.30
- wtorek 9.00 - 12.30, 15.00 - 18.00
- czwartek 15.00 - 18.00
- piątek 9.00 - 12.30

- * w wypadku koniecznego dokończenia zajęć w redakcji (np wtorki czy piątki) może ulec sporadycznemu przedłużeniu;
- * terminy obecności w redakcji mogą być modyfikowane (po uzgodnieniu z Redaktorem) w zależności od innych (akademickich) zajęć p. Bielińskiego.

- stypendium PMK 2000 frs miesięcznie
- + obiady lub kolacje w dni przypadających zajęć w redakcji
- + karta miesięczna na przejazdy metrem (2 zony)

- uczestnictwo w działalności redakcji:

- a/ komputerowa korekta tekstów kolejnych numerów GK
- b/ nanoszenie tekstów na makietę (wg zapotrzebowania)
- c/ udział w wysyłce czasopisma (piątki)

d/ redakcja (opracowywanie) tekstów podczas pobytu w Redakcji (na zlecenie Redaktora)

e/ wysyłka komputerowa tekstów i zdjęć przewidzianych na stronę internetową GK

f/ udział w wyborze i opracowaniu depeš (np KAI)

g/ przyjmowanie telefonów, ogłoszeń itp (w razie nieobecności Siostry - na zmianę z pozostałymi osobami z redakcji)

h/ inna pomoc w redakcji (na polecenia Redaktora) - jeżeli dysponuje wolnym czasem od zajęć przewidzianych w poprzednich punktach.

i/ teksty, artykuły (+ foto) przygotowywane poza redakcją będą honorowane wg ogólnych zasad przyjętych w GK.

Redacteur en chef

Paweł Osikowski

Castelnaudary 21-10-2001.

MONASTERE
des CLARISSES

Notre Dame de l'Action de grâces

10, rue Pasteur
11400 CASTELNAUDARY

Tél. (16) 68.23.12.92

Bogu niech będzie
dzięki przez Jezusa
w Przenajświętszym
sakramencie.

Kanonny Pani Redaktorze.

W czasie mej nieobecności, otrzymaliśmy przesłane z licznymi egzemplarzami "Głosu Katolickiego" z naszym archiwum. Składam spóźnione lecz bardzo wdzięczne i serdeczne podziękowanie jak również i za letnie i tak liczne ogłoszenia, które przesyłaliśmy do Redakcji.

Panu Redaktorowi jak również wszystkim Współpracownikom Redakcji Głosu Katolickiego życzymy owocnej pracy. - Serce Bore!

Z wyrazami szacunku i wdzięczności.

sellbenigna Harasim
OCPA

COLLEGE DE REFLEXION

Paris, le 16 novembre 2001

BÉATRICE DERYNG-SANTAMARIA
MAREK S. FRANCISZKOWSKI
THERESE GOURMAUD
HELENA KOLANOWSKA
EWA ET JOSEF OSTROWSKI
MARJA MYSLICKA
DOMINIQUE ET HENRYK WLODARCZYK
EUGÈNE ZALESKI
CHRISTINE ZIEMBINSKA
et autres membres de la S.H.L.P.
domiciliés pour la cause
61 quai de la Tournelle
75005 PARIS

GLOS KATOLICKI
263 bis rue St Honoré
75001 PARIS

Par courrier ordinaire et télécopie 01 55 35 32 29

Concerne : BIBLIOTHEQUE POLONAISE
Immeuble 6 quai d'Orléans 75004 PARIS

Messieurs,

Nous vous informons que ce mercredi 21 novembre 2001, à 10 heures,
devant la Première Chambre, 1ère Section du TRIBUNAL DE GRANDE INSTANCE DE PARIS,
Palais de Justice, Boulevard du Palais à Paris 1er,
se tiendra une audience au sujet de la Bibliothèque Polonaise de Paris.

En effet, deux membres de la Société Historique et Littéraire Polonaise,
Monsieur le Professeur Eugène ZALESKI, Directeur de recherche au C.N.R.S.,
ancien Président de la S.H.L.P. et ancien Directeur de la Bibliothèque Polonaise de Paris,
et Monsieur Henryk WLODARCZYK, Architecte DEPG, ancien membre du Bureau du Comité Local
de la Bibliothèque Polonaise de Paris,

ont engagé une procédure en vue de faire annuler le vote de l'Assemblée Générale de la SHLP du
18 novembre 2000 autorisant le Conseil d'Administration de la SHLP à négocier un accord avec
la P.A.U. (Polska Akademia Umiejetnosci) de Cracovie concernant le partage de la propriété de
l'immeuble et des collections appartenant depuis 1838 à la Bibliothèque Polonaise de Paris, symbole
intangible de la Cause Polonaise.

Recevez, Messieurs, l'assurance de nos sentiments distingués.

Pour le Collège de Réflexion,

L'un d'eux,



Szanowny i Drogi Panie Redaktorze

Posyłam drzeworyty do wyboru i ewentualnego
ozdobienia" mojego tekstu o Kolgdaeb, które w ślad
" za niniejszym prefaksem.

Proszę wda(ł) się Panu Redaktorowi zrobić wyciek
z mego tekstu o poezji stanu wojennego ("Idź panewy
na wujek"). Proszę o sygnał jeśli telefonem to
rano albo wieczór im później tym lepiej.

Pozdrawiam serdecznie

Mieczysław Roloff

3 XII 2000 r.



Drzeworyt Witolda Chomięka



Dziennik Pawła Stelera



